

## Przygotowania do drugiego etapu SALT

W piątek przybył do Finlandii przedstawiciel Amerykańskiej Agencji do spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia, John Bacon, który zajmie się przygotowaniem przyszłego spotkania między delegacjami USA i Związku Radzieckiego w Helsinkach, poświęconego problemom ograniczenia wyścigu zbrojeń strategicznych. Bacon przebywać będzie w Finlandii do 19 stycznia, a następnie uda się do Wiednia, gdzie odbędzie się następna tura rozmów.

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Finlandii poinformował, że John Bacon wyraził zadowolenie z organizacji poprzednich rozmów PAP

## Brandt przyjął „przesiedleńców“

Kancelerz federalny, Willy Brandt przyjął w piątek Prezydium rewizjonistycznego „Związku Przesiedleńców”. W rozmowie — jak podaje agencja ADN — Brandt wyraził uznanie dla działalności Związku Przesiedleńców w budowie i rozwoju Republiki Federalnej. Brandt poinformował przywódców „Związku Przesiedleńców” o poglądach swego rządu na problemy polityki zagranicznej. Rozmowa ma być kontynuowana. (PAP)

## Stanowisko KPD i DKP wobec exposé Brandta

Biuro Polityczne KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) zajęło stanowisko wobec ostatniego exposé kancelarza Brandta w Bundestagu, w którym stwierdza się m. in.: Brandt wzbraniał się przed uznaniem NRD z punktu widzenia prawa międzynarodowego i tym samym trwał przy istotnej treści zbankrutowanej i szkodliwej doktryny Hallsteina.

Kancelerz Brandt zapowiedział — stwierdza się w oświadczeniu KPD — że w piśmie do premiera NRD zaproponuje rokowania między NRF i NRD w sprawie porozumienia o wyrzeczeniu się stosowania siły. My komuniści stwierdzamy, dopóki odmawia się zasadniczego uznania NRD zgodnie z prawem międzynarodowym, dopóty należy walczyć w szeregach takich propozycji. Zarząd Federalny Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) wzywa w ulotkach społeczeństwo zachodnoniemieckie do poparcia projektu układu między NRD i NRF, przedstawionego przez NRD.

## Sensacja archeologiczna w Meksyku

## Czy skarb Montezumy zostanie odnaleziony?

Korespondent angielskiego dziennika „Times” donosi ze stolicy Meksyku, że tamtejsi archeolodzy natrafili na ślad słynnego skarbu Montezumy, ostatniego władcy Azteków. Montezuma zanim został uwięziony przez Hiszpanów ukrył swe bogactwa i nawet na torturach nie chciał wskazać Cortezowi gdzie się one znajdują.

Meksykańscy archeolodzy korzystać z pomocy całej armii robotników oraz sprzętu mechanicznego. Prowadzą oni swe badania równocześnie z drążeniem tuneli pod budowę kolei podziemnej w mieście Meksyk. Natrafiono już na dwa olbrzymie składy, w których znaleziono ponad 50.000 różnego rodzaju przedmiotów z okresu państwa azteckiego.

Obecna stolica Meksyku jest zbudowana na ruinach miasta Montezumy, które — zdaniem wielu specjalistów — było większe niż Londyn i Paryż w XVI w. Miało to zostało niemal doszczętnie zniszczone przez hiszpańskich konkwistadorów w sierpniu 1521 r. Badania prowadzone są obecnie na głównym placu miasta Meksyk, Zocala, gdzie znajdowało się centrum stolicy Azteków. Stał tu pałac królewski, wielka świątynia i kilka piramid. Wiele danych wskazuje, że właśnie w tej części

# GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN  
18/19 I 1970  
Wydanie A

Rok wyd. XXVI  
Nr 15 (8059)  
Cena 50 gr

## Podróż U Thanta



16 bm. na Wybrzeże Kości Słoniowej przybył sekretarz generalny ONZ — U Thant. Na lotnisku w Abidżanie powitał go prezydent tego kraju F. Houphouët — Boigny (z prawej).  
CAF — UPI — Telefoto

## Od czerwca 1967 roku

## Sily ZRA straciły już 125 samolotów Izraela

Sobotnia prasa kairska poświadcza wiele miejsc pirackim atakom samolotów izraelskich na obiekty egipskie, usytuowane wzdłuż Kanału Sueskiego, który przeprowadzony został w piątek po południu.

## Most powietrzny między Londynem a Lagos

Z W. Brytanii odleciał do Nigerii pierwszy samolot wiozący pomoc dla ofiar wojny domowej. Ładunek składa się z 7 samochodów terenowych i 11 ton medykamentów z czego 5 zamówionych zostało przez Nigeryjski Czerwony Krzyż. Ładunek ten miał odlecieć już na początku bieżącego tygodnia, lecz ponieważ miał go zabierać samolot wojskowy, władze nigeryjskie nie chciały zgodzić się na jego lądowanie. Do piero po przeładunku towarów do samolotu cywilnego, rząd nigeryjski zgodził się na utworzenie tzw. mostu powietrznego między Londynem a Lagos. (PAP)

Jak już podawaliśmy, egipska artyleria przeciwlotnicza straciła 3 samoloty izraelskie typu „Skyhawk”. „Al-Ahram” pisze, że tym samym liczba samolotów izraelskich straconych przez wojska egipskie od czerwca 1967 roku wzrosła do 125. Rzecznik wojskowy ZRA poinformował, że wojska egipskie nie poniosły w czasie piątkowego ataku izraelskiego żadnych strat.

W piątek wieczorem radio libijskie poinformowało o utworzeniu w Libii Narodowej Rady Obrony, na której czele stanął przewodniczący libijskiej Rady, Dowódca Rewolucji, premier, minister obrony oraz naczelny dowódca sił zbrojnych płk. Kadafi.



Przewodniczący libijskiej Rady Rewolucyjnej Kadafi  
CAF — AP — Telefoto

## Konferencja Nixona

Rzecznik Białego Domu poinformował w piątek, iż prezydent Nixon weźmie udział 26 stycznia w pierwszej w tym roku konferencji prasowej, która będzie prawdopodobnie transmitowana przez radio i telewizję.

## Wydatki NATO

Kraje europejskie — członkowie Paktu Północno-Atlantyckiego zwiększą w roku 1970 swój „wkład” w NATO.

Niemiecka Republika Federalna zwiększy swój „wkład” w NATO o 6,5 proc., Grecja o 6,5, Portugalia 5,1 a Turcja o 8 proc.

## Agnew w Honolulu

W sobotę rano, wiceprezydent USA Spiro Agnew opuścił Nową Zelandię i udał się do Honolulu. Zatrzyma się tam dwa dni.

Hawaje są ostatnim etapem podróży wiceprezydenta USA, po 11 krajach Azji i Oceanii.

## Plenum KC WPK

W piątek w Rzymie zakończyło się plenum Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej WPK.

## Żołnierze amerykańscy dezertują z Wietnamu

### Ostrzelano bazę „sił specjalnych” USA

Jak podaje agencja AFP, mnożą się przypadki dezercji w armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym.

Ponad 100 żołnierzy amerykańskich, należących do tej samej dywizji stanęło, w ciągu ostatnich 4 miesięcy, przed sądem wojskowym za odmowę walki — relacjonuje tygodnik „Overseas Weekly” przeznaczonego dla oddziałów amerykańskich za granicą.

Zdaniem tygodnika, liczba tych, którzy nie chcą uczestniczyć w wojnie wietnamskiej zwiększyła się gwałtownie w chwili rozpoczęcia w Stanach Zjednoczonych zakrojonych na szeroką skalę demonstracji antywojennych. Drugim takim czynnikiem była zapowiedź wycofania pewnej części wojsk USA i „wietnamizacji” wojny.

Partyzanci południowowietnamscy zaatakowali w piątek na sobotę po raz drugi pozycje amerykańskie w prowincji Long An, 45 km na południowy zachód od Sajgonu, eliminując z walki 6 żołnierzy amerykańskich. Akcje bojowe partyzantów notowano także w rejonie Da Nang i Hai An.

Artyleria partyzancka ostrzelała 8 pozycji wroga zadając mu poważne straty. Ostrzelano m. in. bazę tzw. „sił specjalnych” w Nha Trang, gdzie znajduje się sztab główny tej formacji.

Bombowce strategiczne „B-52” dokonały w piątek dwóch nalotów na prowincję wzdłuż granicy z Laosiem. W sobotę o świcie bombardowano prowincję Tay Ninh.

Agencja „Wyzwolenie” podsumowując wyniki walk w Południowym Wietnamie donosi, iż w samej tylko prowincji Ca-

mau w ciągu ostatniego roku zabito i ranniono około 1800 żołnierzy i oficerów przeciwnika, zniszczono 25 pojazdów bojowych i zatopiono 5 okrętów.

Patrioci południowowietnamscy w czasie walk w prowincji Quang Nam 6 i 7 stycznia br. zlikwidowali ponad 200 amerykańskich i południowowietnamskich żołnierzy. (PAP)

## Prowokacje USA wobec Kambodży

Amerykańska soldateska i sajskońskie marionetki kontynuują zbrojne prowokacje wobec Kambodży. Sobotnia prasa w Phnom Penh informowała, że dwa amerykańskie sajskońskie kutry wojskowe wtargnęły na wody przybrzeżne Kambodży w Zatoce Syjamskiej. Powitane ogniem kambodżańskiej artylerii przybrzeżnej kutry opuściły co prawda wody terytorialne Kambodży jednakże uprowadziły kambodżańską łódź rybacką ze znajdującymi się w niej rybakami i jego dzieckiem.  
PAP

## Polskie tokarki na rynkach światowych

Współpraca Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych z instytutami naukowobadawczymi i wyższymi uczelniami daje doskonałe rezultaty. Nowoczesne tokarki uniwersalne, które powstają w wyniku tej współpracy, mają już ustaloną renomę na rynkach światowych. Znak firmowy „Wafum” na polskich tokarkach można spotkać w Związku Radzieckim, NRD, CSRS, Francji, NRF, Włoszech, a nawet w odległej Japonii.

## Nabiera tempa budowa ropociągu „Przyjaźń“

Ostatnio odbyło się w Warszawie posiedzenie polsko-niemieckiej komisji mieszanej do spraw budowy II linii ropociągu „Przyjaźń”, powołanej na podstawie umowy zawartej między rządami Polski i NRD. Budowa drugiej linii — nabiera coraz większego tempa i wkracza w najważniejszą fazę. (PAP)

Przyjęto rezolucję wzywającą wszystkie organizacje partyjne do aktywnego włączenia się do kampanii na rzecz rekrutacji nowych członków w szeregi partii i Komunistycznej Federacji Młodzieży oraz kolportażu dziennika „Unita”.

## Rozmowy Ne Wina

W Delhi rozpoczęły się rozmowy między przebywającym w Indi-

li, który od 15 bm. przebywał w stolicy Kamerunu Jaunde, udał się w sobotę do Lagos. Podczas swojego pobytu w Kamerunie Diallo omówił z prezydentem tego kraju Ahmadou Ahidjo, pełniącym obecnie funkcję przewodniczącego OJA, międzynarodowe problemy afrykańskie.

diach z nieoficjalną wizytą przewodniczącą Rady Rewolucyjnej Birmy gen. Ne Winem i premierem Indii, Indirą Gandhi. Pierwsza seria rozmów poświęcona była omówieniu polityki zagranicznej obu państw, jak również sprawom kontaktów gospodarczych, technicznych i kulturalnych.

## Podróż Diallo Telli

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej Diallo Tel-

## Spotkanie z wyborcami

## Posłowie Okręgu Leszno w powiecie nowotomyskim

W piątek 16 bm. grupa posłów Okręgu Wyborczego Leszno w osobach: Kazimierz Barcikowski, Krystyna Błaszczak, Tadeusz Kwaśniewski, Bronisław Luty, Stanisław Walendowski, Józef Wleki, przebywała w powiecie nowotomyskim, gdzie w różnych miejscowościach odbyły się spotkania środowiskowe. Poprzedziła je dyskusja z aktywnym polityczno-gospodarczym powiatu, w toku której posłowie zapoznali się z wężowymi zagadnieniami tego rejonu.

Następnie posłowie udali się na spotkania z wyborcami zorganizowane przez lokalne komitety FJN. I tak: K. Barcikowski był gościem Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Zbąszyniu; S. Walendowski spotkał się ze spółdzielcami RSP Dakowy Mokre, a następnie wraz z K. Błaszczak z aktywnymi FJN miasta i gromady Grodzisk Wlkp.; B. Luty odbył

spotkanie z przedstawicielami instytucji obsługujących rolnictwo oraz ze służbą rolną i kadra naukową Zakładu Doświadczalnego w Sielinku. T. Kwaśniewski — z aktywnymi spółdzielcami i prywatnym rzemieślnikiem oraz z pracownikami leśnymi; J. Wleki — z aktywnymi FJN Opalenicy oraz gromad — Opalenica Wschód i Zachód, a następnie miasta Buku i gromady Wielkowieś; K. Błaszczak gościli rolnicy wsi Kąkolewo.

Na wszystkich spotkaniach toczyła się szczerza, gospodarska dyskusja na temat najważniejszych problemów gospodarczych i społecznych poszczególnych środowisk oraz za dań ujętych w programach wyborczych FJN. (fb)

## 25-lecie wyzwolenia Ziemi Łódzkiej

Główne uroczystości z okazji 25-lecia wyzwolenia Ziemi Łódzkiej odbywały się wczoraj w Łowiczu. W godzinach popołudniowych oddano tu do użytku jedne z najnowocześniejszych i największych w kraju zakłady przemysłu dziewiarskiego „Syntex”. Rocznie zakład produkować będzie 30 mln par wyrobów pończosznicych oraz 2,1 tys. ton przędzy teksturowej.

Na uroczystości przybyli m. in. sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski oraz gospodarze województwa. (PAP)

POGODA

18 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu, na północy większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od minus 13 st. na północnym wschodzie do minus 3 st. w centrum i minus 3 st. na południowym wschodzie.



## Wywiad z laureatem nagrody Nobla prof. Janem Tinbergenem

Z laureatem nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii — prof. Janem Tinbergenem z Holenderskiej Szkoły Ekonomicznej w Rotterdamie przeprowadził wywiad — specjalny wydawnictwo PAP, red. Władysław Krajewski. Oto fragmenty wywiadu z tego uczono.

— Czy można prosić o kilka uwag na temat ekonometrii?

— Początki ekonometrii — mówi prof. Tinbergen — sięgają w Europie lat 1930 — 31 i łączą się z założeniami Towarzystwa Ekonometrycznego. Z przyjemnością mogę stwierdzić, że od samego początku znalazło się w nim kilku wybitnych reprezentantów polskiej nauki. Nauka ekonometrii dotarła do wielu krajów i, prawdę mówiąc, nasze stowarzyszenie stanowi model organizacji prawdziwie międzynarodowej.

Jaka jest natura ekonometrii? Nauka ekonometrii jest kombinacją matematyki, statystyki i ekonomii politycznej. Obecnie ekonometria odgrywa coraz poważniejszą rolę. Może być ona i jest używana dla celów planistycznych, jest też ekonometria pomocna przy podejmowaniu decyzji.

Mówiąc o kontaktach z polskimi uczniami, prof. Tinbergen wspomina prof. Jana Wiśniewskiego, który znalazł się wśród ofiar wojny, a następnie wymienia nazwiska profesorów: Langego, Lipińskiego, Kaleckiego, Wiśniewskiego i Romanika.

Wypowiadając się na temat węzłowych problemów ekono-

micznych współczesnego świata, prof. Tinbergen nawiązuje do problematyki krajów rozwijających się i wskazuje na swą ścisłą, bardzo dobrą współpracę w tym zakresie z prof. Państwą.

W nawiązaniu do II Dekady Rozwoju ONZ, prof. Tinbergen stwierdza, że największym problemem socjo-ekonomicznym współczesnego świata jest powszechne ubóstwo krajów rozwijających się. I dlatego największym obecnie zadaniem jest znalezienie praktycznych środków zmniejszenia tego ubóstwa. Jestem przekonany — mówi uczony — że pod tym względem wszystkie kraje całego świata mogły by współpracować.

Uważam — powiedział dalej holenderski ekonomista — że należałoby stworzyć ramy dla „organizacji” pokoju. Utrzymanie pokoju jest bowiem najważniejszą sprawą, gdyż wojna nuklearna oznaczałaby koniec wszystkiego. Pewna nadzieja wynika z rokowań w Helsinkach. Musimy podtrzymać tę nadzieję, ponieważ od tego zależy przetrwanie nas, naszych dzieci i wnuków.

Karta Narodów Zjednoczo-

nych przewiduje, że w celu utrzymania pokoju istnieje konieczność usuwania napięć, wynikających m. in. z ubóstwa. Dlatego właśnie Karta Narodów Zjednoczonych wymienia potrzebę działań na rzecz dobrobytu narodów świata, jako jedno z zadań Narodów Zjednoczonych. Powinniśmy zrobić wszystko co możliwe dla rozwiązania obu tych głównych problemów. Zarazem powinniśmy zapobiegać drenażowi mózgów, który odbija się w sposób szkodliwy na krajach III świata.

Następnie — w związku ze szczytem szóstki w Hadze — prof. Tinbergen wyraził obawy dotyczące Wspólnego Rynku, które wynikają ze sprzeczności występujących w nim tendencji narodowych i ponadnarodowych. Jest też inny aspekt: Wspólny Rynek ma charakter zbyt protekcyjny wobec własnego przemysłu i rolnictwa. Według mojej propozycji — powiedział — ochrona ta powinna być zredukowana. Jest to sprawa, bynajmniej niełatwa do rozwiązania w przyszłości.

Na zakończenie prof. Tinbergen podziękował za depesze gratulacyjne, jakie w związku z przyznaniem mu nagrody Nobla otrzymał z Polski. (PAP)

## Cała Polska zasypana śniegiem

### Stan alarmu na drogach i na kolei

Bez mała cała Polska zasypana została w sobotę śniegiem. Był to bez wątpienia najtrudniejszy, graniczący ze stanem alarmowym, dzień tegorocznej zimy.

Przy silnym wietrze, gęsto padający śnieg nieustannie likwidował efekty pracy ludzi i sprzętu. Zasypane „uwiezione” nie tylko autobusy, ale i pociągi. Wysiłkiem kilku tysięcy pracowników służby drogowej oraz wojska udało się utrzymać taki stan głównych szlaków, który umożliwił jazdę samochodami.

Rano sytuacja nie była jeszcze groźna. Wzmagając się w ciągu dnia opady śniegu i silny porywisty wiatr z godziny na godzinę pogarszały sytuację.

Na kolei we wszystkich dystryktach ogłoszono stan alarmowy. Zmobilizowano siły do walki ze śniegami. Największe trudności przeżywa okręg warszawski; wystąpiły duże opóźnienia w ruchu podmiejskim i dalekobieżnym. Nie odjechały z Warszawy ekspresy „Tatry” i „Kaszub”. Z ruchu podmiejskiego „wypadała” znaczna ilość pociągów.

Poważna sytuacja jest również w innych rejonach kraju. Na niektórych liniach tworzyły się zasypane dochodzące do 2 m wysokości. W okręgu poznańskim utknęły w zaspach trzy pociągi. Podobne sytuacje zdarzyły się również w węzle warszawskim.

Ministerstwo Komunikacji podjęło decyzję o czasowym zawieszeniu kursowania kilkunastu pociągów dalekobieżnych.

Drogi. Przejeżdżane są tylko najważniejsze drogi, przy czym i na nich występują kilkucentymetrowe warstwy śniegu. Po południu poprawiła się sytuacja na drogach województw nadmorskich. Natomiast pogorszyła się sytuacja na drogach w dystryktach centralnych i południowych; najtrudniejsza jest w województwach: białostockim, warszawskim i łódzkim. (PAP)

Szalejąca w nocy z piątku na sobotę nad Wielkopolską wschodnią śnieżnica i zadymka, spowodowała bardzo trudną sytuację na drogach Zagłębia Konieńskiego. Za sypane zostały trasy prowadzące do licznych zakładów przemysłowych.

Najbardziej kaprysy zimy odczuła w sobotę kopalnia węgla brunatnego „Konin”. Na ranną zmianę dowieziono zaledwie część załadunku. Wskutek pogorszenia się warunków podróży, również inne zakłady Zagłębia odczuły absencję pracowników, lub znaczne opóźnienia w stawianiu się na zmianę przy stanowiskach robotniczych.

Na skutek wielkich zasp PKS za wiesła wczoraj w jednym tylko powiecie konińskim 46 kursów. Komunikacja przerwana została ponadto również na 15 trasach tego rejonu Wielkopolski. 8 autobusów utknęło w zaspach. Kierowcy skarżą się na niedostateczną operatywność przy usuwaniu zasp ekip Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Koninie oraz Zarządu Dróg Lokalnych. (zet)

## Ma być więcej nowalijek

Rozpoczęły się pierwsze, na razie niewielkie, dostawy nowalijek. Spółdzielczy ogrodnik zapowiada, że w tym roku będzie ich znacznie więcej niż w ub. sezonie, gdyż zakontraktowano blisko 16 tys. ton warzyw z upraw szklarniowych i inspektowych, czyli ponad 2,3 tys. ton więcej w porównaniu z poprzednim rokiem. Produkcja ta systematycznie wzrasta, jednakże nadal nie nadąża za potrzebami rynku.

Najwięcej mamy otrzymać w tym roku pomidorów szklarniowych, których zakontraktowano ponad 6 tys. ton oraz ogórków — przeszło 5 tys. ton. Resztę stanowi sałata, rzodkiewka, szpinak, szczypiorek i inne powaliki.

Nadeszły już także pierwsze partię pomidorów z Egiptu zakupionych w ilości 150 ton. Pomidory te, pochodzące z upraw gruntowych, są sprowadzane samolotami „Lot” — dwa razy w tygodniu i rozsyłane do placówek handlowych w kraju.

Warto też dodać, że dzięki zgromadzonemu w tym sezonie znacznemu większym niż w poprzednich latach zimowym zapasom „zielonego towaru” — obecne zaopatrzenie rynku w warzywa i owoce jest dostateczne i — zdaniem spółdzielców — rezerwy te powinny wystarczyć do końca zimy. (PAP)

## „Polski” wieczór w Pradze

Polski ośrodek kulturalny w Pradze zorganizował w piątek uroczysty wieczór z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy. Na wieczorze obecni byli sekretarz KC KPCz J. Fojtik oraz przedstawiciele życia politycznego, społecznego i kulturalnego Pragi. (PAP)

## Trzeci dzień z rządu demonstracje w Dżakarcie

W sobotę, już trzeci dzień z rządu, doszło do demonstracji na ulicach stolicy Indonezji. Studenci, którzy brali udział w tej demonstracji ponownie protestowali przeciwko prawie dwukrotnemu podniesieniu przez władze cen produktów naftowych, co pociągnęło za sobą podwyżkę cen artykułów powszechnego użytku, oraz oskarżali o korupcję wysokich urzędników administracji. Zarzucali również rządowi, iż nie spełnia obietnic danych narodowi. (PAP)

## Umowa o współpracy pisarzy Polski i NRD

W Domu Literatury podpisana została w sobotę umowa o współpracy na rok 1970 między Związkiem Literatów Polskich i Związkiem Pisarzy NRD. W obecności licznie przybyłych przedstawicieli warszawskiego środowiska literackiego umowę podpisali: prezes ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz i sekretarz Zarządu Głównego Związku Pisarzy NRD — Gerhard Henniger.

Na mocy zawartej umowy dokonywana będzie w br. wymiana pisarzy obu krajów; m. in. polscy pisarze wezmą udział w organizowanej w NRD konferencji poświęconej literaturze dla dzieci i młodzieży. (PAP)

## „Rude Pravo” o wykryciu trockistowskiej organizacji w CSRS

W organie centralnym KC KPCz w dzienniku „Rude Pravo” oraz w organie KC KP Słowacji dzienniku „Pravda” ukazał się w sobotę artykuł J. Heczki, informujący na podstawie dokumentów, o celach i metodach działalności wykrytej niedawno nielegalnej organizacji o charakterze trockistowskim, nadającej sobie miano „rewolucyjnej partii socjalistycznej Czechosłowacji”.

Organizacja ta powstała w okresie, gdy pod wpływem systematycznego oddziaływania wewnętrznych i zagranicznych sił antysocjalistycznych różnorodnych emocji wzięły górę nad rozsądkiem. Organizacja ta nastawiona była głównie na działalność w związkach zawodowych i wśród młodzieży studenckiej.

Jako cel stawiała sobie obalenie ustroju socjalistycznego, likwidację armii i organów bezpieczeństwa. Program organizacji zakłada, że ustrój socjalistyczny zostanie obalony także w innych krajach socjalistycznych i w Związku Radzieckim.

Działalność organizacji szła w

## Możliwość dewaluacji włoskiego lira

Według doniesień agencji „Informitalia”, we włoskich kołach politycznych krąży pogłoski o możliwości dewaluacji lira włoskiego w najbliższym czasie o 6 do 7 proc. W Rzymie sady się, że krok taki podjąłby rząd centrolewicowy jeśli dojdzie do jego reaktywowania. (PAP)

## Intensyfikacja gospodarki zadaniem pierwszoplanowym

Zagadnienia intensyfikacji gospodarki narodowej w Wielkopolsce były przedmiotem wczorajszej narady sekretarzy komitetów powiatowych i dzielnicowych PZPR.

W obradach uczestniczyli — sekretarz KW Jerzy Gawrysiak i kierownik Wydziału Ekonomicznego KW Henryk Stach. Mówiono o przygotowaniach do VI Kongresu Techników Polskich, o realizacji planu 1969 r. oraz o przebiegu zebrań partyjnych w sprawach II i IV Plenum KC. Przedstawiciel naszej redakcji referował zasady nowej akcji GŁOSU pod hasłem „Wielkopolska gospodarna”, poświęconej zagadnieniom intensyfikacji gospodarki.

Najwięcej miejsca zajęły sprawy zebrań POP w zakładach pracy. Referenci podkreślali, że zebrania te dają bardzo dobre rezultaty, ujawniając wiele interesujących poglądów członków partii na aktualne kwestie produkcji i zarządzania. W zakładach nagrało się sporo problemów oczekujących rozstrzygnięcia. Wiele jednakże spraw oczekuje na załatwienie w jednostkach nadzórnych. Do nich należą m. in. sprawne zaopatrzenie w surowce, lepsza praca central handlu zagranicznego czy poprawa dostaw części zamiennych. Dźwignąć trzeba na wyższy poziom dyscyplinę pracy a także styl pracy administracji.

Podsumowując obrady sekretarz Jerzy Gawrysiak powiedział, że dyskusja, jaka toczy się w POP wokół zagadnień II i IV Plenum KC ma wielką wagę i stanowi istotny wkład w proces intensyfikacji gospodarki narodowej. Jest to proces trudny i długotrwały, bowiem ciężą na nim stare na wyki ludzi, ciężą przyzwyczajenia do rozstrzygnięć gospodarczych metodami ekstensywnymi.

Jest dobry klimat polityczny, należy tylko dołożyć starań, by klimat ten zdyskontować na rzecz postępu technicznego i efektywniejszego działania gospodarczego. Okazją po temu będzie realizacja planów w 1970 r. Plany te wymagają wnikliwego rozpatrzenia przez Konferencje Samorządu Robotniczego pod kątem uchwał II i IV Plenum KC PZPR. (zm)

## Ambasador Kanady u wicepremiera DRW

Jak podaje agencja VNA, ambasador Albert Frederick Hart nowo mianowany szef delegacji kanadyjskiej w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie złożył w dniu 14 stycznia br. wizytę wicepremierowi i ministrowi spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu, Nguyen Duy Trinhowi. (PAP)

## USA nadal dostarczają broni Izraelowi

USA w dalszym ciągu dostarczają Izraelowi broni nie tylko ze swoich portów, ale również potajemnie wysyłają ją z portów krajów europejskich, członków agresywnego bloku NATO — pisze w numerze sobotnim libański dziennik „Saut Al-Uruba”. Fakt ten stwierdza dziennik — jeszcze raz świadczą o tym, że USA wciąż zajmują wrogię stanowisko wobec krajów arabskich.

Odpowiedzią na intrygi i spisek imperializmu oraz reakcji wewnętrznej — pisze tygodnik „Al-Achbar” — powinno być zespolenie wszystkich postępowych sił w krajach arabskich. (PAP)

## Ghański exodus

Zaczęło się w grudniu: premier Ghany — Kofi Busia, oznajmił, że wszyscy, którzy nie mogą się wyjechać z Ghany, będą osiedleni, muszą opuścić kraj w ciągu dwutygodni, traktować się ich bowiem będzie jako cudzoziemców bez prawa pobytu na ghańskim terytorium. W ślad za oświadczeniem premiera, minister spraw wewnętrznych powiadomił społeczeństwo, że policja przystępuje do wysiedlania wszystkich „przebywających bezprawnie na terenie Ghany”.

Dane, przytoczone przez Reutersa za amerykańskim tygodnikiem „Time” mówią, iż rzecz dotyczy dwu milionów ludzi, a więc więcej niż jednej czwartej mieszkańców omawianego kraju. W grę wchodzi około miliona Nigeryjczyków, prawie 190 000 ludzi wywodzących się z Górnej Wolty i mniej więcej tyle samo Togijczyków. Oblicza się, iż już około 300 000 ludzi opuściło w ostatnich tygodniach Ghany, udając się do krajów pochodzenia. Tłumy ciągną drogami w kierunku granic Togo i Wybrzeża Kości Słoniowej. Trwa — jak się ocenia — jedna z największych w dziejach Afryki przymusowa migracja czarnej ludności.

A przyczyny tego posunięcia? Po obaleniu rządów Nkrumaha, prowadzącego rozległe roboty inwestycyjne, skutkiem zahamowania tych prac — w Ghanie zrodziło się masowe bezrobocie. Obecny rząd spodziewa się je zwalczyć w sposób wyżej opisany. Ale czy przy pomocy takich właśnie metod to mu się uda? (wp)

## Przeciwko wyrokowi na Bernadette Devlin

W Irlandii Północnej narasta fala protestów przeciwko wyrokowi skazującemu na więzienie bojowniczkę o prawa obywatelskie — Bernadette Devlin.

Stowarzyszenie obrońców praw obywatelskich z miasta Newry zażądało natychmiastowego unieważnienia tego hańbiącego wyroku i wezwało społeczeństwo do ulicznych demonstracji. (PAP)

## Kampania sprawozdawcza w kołach ZSL

W kołach i instancjach ZSL trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza poświęcona ocenie dotychczasowego dorobku i wypracowaniu kierunków działania organizacji Stronnictwa na najbliższe lata.

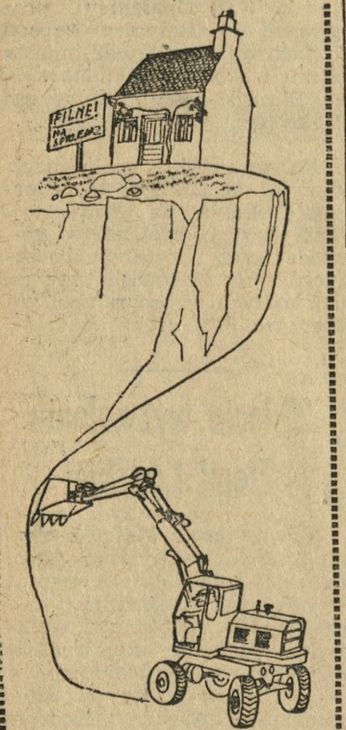
Ostatnio obradowali plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów ZSL: w Krakowie, Białymstoku, Wrocławiu i Koszalinie. (PAP)

## Szybsze remonty statków w Szczecinie

Jedną z 3 największych stoczní remontowych na polskim wybrzeżu jest szczecińska „Gryfia”. W ub. roku wyremontowała ona prawie 380 statków, przy czym na 150 jednostkach przeprowadzono remonty kapitalne i roczne, a na pozostałych prace dokowo-konserwacyjne, awaryjne, międzyrejsowe itp. Stocznia wykonała także przebudowę 2 dużych statków rybackich radzieckiego armatora. Były to przemysłowe bazy rybackie z serii B-62 i B-31, pierwsza o nośności 10 a druga 5 tys. DWT.

W tym roku usługi remontowe stocznia wzrosną prawie o 9 proc. Zwiększone zadania będą realizowane głównie przez polepszenie organizacji pracy i zwiększenie jej wydajności. (PAP)

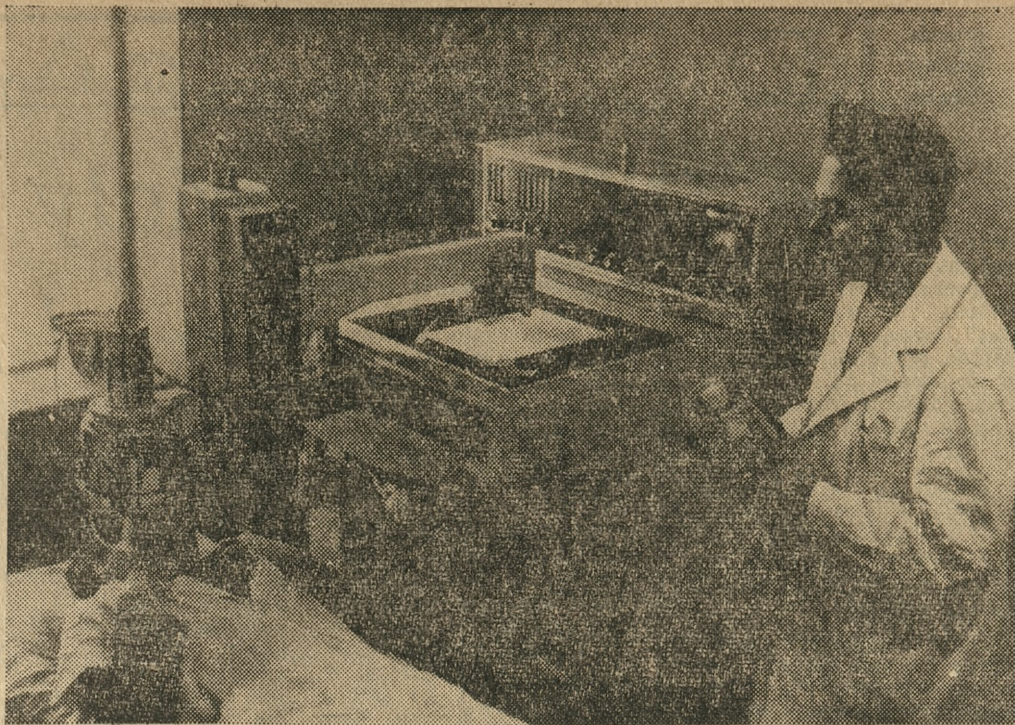
## HUMOR I SATYRA



Dziś i jutro serwis informacyjny odczekał Jerzy Woloszek



# GDY KAZDY SOBIE



„Najbliższe pięciolecie wprawdzie ma przynieść zwiększenie nakładów na zakup aparatury naukowo-badawczej aż o 50 procent, jednakże i tak aparatura będzie stanowić czynnik poważnie ograniczający rozwój działalności naukowej...”

CAF — fot. Rozmysłowicz

Opowiadano mi niedawno historyjkę, z której można by chyba zrobić niezłą Kobrę dla telewizji. W pewnej poznańskiej klinice trzeba było na ciężko chorego przeprowadzić badania. Aliści aparaturę dla tych badań posiadała inna klinika, położona w zgola innej dzielnicy miasta. Zaś w posiadaniu tej aparatury był ktoś będący w stosunkach absolutnie antagonistycznych do tego, kto aparaturę potrzebował. I tak powstała sytuacja bez wyjścia. Nie było żadnych możliwości przeprowadzenia badań. W końcu rada w radę i nocą, gdy aparatura spokojnie sobie spoczywała, podstępnie ją zabrano, wywieziono do drugiej dzielnicy, tam przeprowadzono potrzebne badania i natychmiast cenny aparat odstawiono na swoje miejsce.

Zresztą słyszałem niejednokrotnie o podobnych sytuacjach wynikłych na tle antagonizmów między pracownikami nauki (nierzadkimi w tym środowisku) oraz faktem posiadania przez nich (bądź też właśnie nieposiadania) pożądanego aparatu. Niestety, było przez długą latą to, że aparatura kupowana przez uczelnię, bywała potem przydzielana konkretnej jednostce, a więc katedrze czy też za kładowi naukowemu, co w praktyce sprawowało się do tego, że władano nią nie raz jedynie tylko kilka osób. I choćby taka aparatura była w nikłym tylko stopniu wykorzystywana, pracownicy innych katedr czy zakładów mieli dostęp do niej bardzo utrudniony. Trzeba było przecieć pójść do kolegi docenta, pokłonić się, grzecznie poprosić, uzgodnić czas korzystania. A dla posiadacza aparatu ileż to stwarzało możliwości „odgrywania się”, okazywania swojej wyższości, ważności. Można było kazać koleśce doktorowi poczekać, można było dać do zrozumienia, że jego propozycja przeszkadza w istotnych zamierzeniach posiadacza aparatu. Itd. itp. Niestety, tak się właśnie niejednokrotnie działo.

Sprawy te były środowisku naukowemu znane od dawna. Warto tu przypomnieć dyskusję, jaka toczyła się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” dobre 10 lat temu. Brali w niej udział wszyscy dyrektory instytutów naukowych, wszyscy rektorzy wyższych uczelni poznańskich.

Główny temat dyskusji to było szukanie sposobów integracji środowiska naukowego, a jednym z tematów było właśnie lepsze niż dotąd wykorzystywanie aparatury naukowej. Doszło potem do powołania Kolegium Rektorów, które miało i te sprawy wykorzystywania aparatury poprawić. Jednakże zasadniczego przełomu nie zdołano spowodować. Wydaje się, że w istniejących ramach organizacyjnych trudno było się spodziewać istotnych zmian. Natura ludzka ma, niestety, stare wady. Każdy sobie rzepkę skrobie — mówi stare przysłowie. Jeśli więc zbyt wiele zależy tylko od dobrej woli zainteresowanych stron, nie należy liczyć na wielkie wyniki.

Oczywiście, przede wszystkim sami naukowcy powinni być zainteresowani w zmianach. Byli nimi zapewne ci, którzy nie mogli znaleźć dostępu do potrzebnej aparatury. Ale nie zdradzali tego samego

## Dylematy nowoczesności

zainteresowania inni, którzy tych potrzeb nie mieli. Wszakże interes społeczny wymagał, aby cenna, często importowana za twardą waluty aparatura, była wykorzystywana w pełni, by pracowała nawet na 3 zmiany, byle przyczyniła się w pełni do postępu naukowego, a tym samym do postępu w gospodarce.

Tym tendencjom wyszło naprzeciw IV Plenum KC PZPR. Poświęcone zasadniczo zagadnieniom nauki i techniki znalazło także miejsce na zajęcie się sprawami partykularizmów w gospodarowaniu aparaturą naukową. Nasza nauka ma tej aparatury za mało. Najbliższe pięciolecie wprawdzie ma przynieść zwiększenie nakładów na zakup aparatury naukowo-badawczej aż o 50 procent, jednakże i tak aparatura będzie stanowić czynnik poważnie ograniczający rozwój działalności naukowej.

Tym bardziej więc trzeba racjonalnie

gospodarować posiadanymi zasobami. Czy jest do pomyślenia, by w rozwiniętym cywilizacyjnie kraju, wśród ludzi uważających się za nowoczesnych, były możliwe sytuacje jak te przedstawione na wstępie artykułu? Czy takie zjawiska nie są najbardziej wymownym przykładem zderzenia nowoczesnej techniki z konserwatywnym, anachronicznym już dzisiaj sposobem myślenia? Czyż nie jest to dowodem, jak zawiłe bywają drogi nowoczesności? Albowiem łatwiej wyprodukować (a zwłaszcza zakupić) nowoczesne urządzenia niż przełamać psychiczne obciążenia ludzi, którzy się będą tymi urządzeniami posługiwać. Co nie znaczy, by zmian w psychice nie należało także przy spieszać.

Jesteśmy obecnie świadkami takich właśnie procesów przyspieszania rozmaitych zmian. W interesującym nas tutaj temacie przewiduje się już wspólne zakupy aparatury dla placówek pokrewnych lub bliskich terenowo. Przewiduje się tworzenie wspólnych laboratoriów o działalności naukowo-usługowej, które będą obsługiwać być może całe środowisko naukowe np. jednego miasta pod kątem wyspecjalizowanych badań.

Wielkie znaczenie — tak zresztą jak w całej naszej gospodarce — ma doskonalenie zarządzania i kierowania zapleczem naukowo-badawczym. Można chyba wiele oczekiwać po reorganizacjach przeprowadzanych obecnie na uczelniach. W Poznaniu na system instytutów (w mieście katedr) przeszedł już Uniwersytet, przeszła Wyższa Szkoła Ekonomiczna, zaawansowane są prace reorganizacyjne w Akademii Medycznej, a także na innych uczelniach. Wydaje się, że jest to istotny krok w polepszeniu zarządzania i kierowania placówkami naukowymi, w polepszeniu rozwoju wykorzystywania kadry naukowej. No i w polepszeniu wykorzystywania aparatury. Wkrótce efekty tych zmian powinny dać znać o sobie. Spróbujemy wówczas pokazać jak w nowych warunkach nie znalazło się miejsca osobnego dla rozwoju tych separatyzmów i partykularizmów tak licznych w latach poprzednich.

MIECZYSLAW SKAPSKI

# Wysoka ranga wielkopolskiego TPPR

Dzisiaj, 18 bm. Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Poznaniu stanie przed 250 delegatami zaproszonymi na IX Zjazd, aby złożyć sprawozdanie z trzyletniej kadencji 1967/1969 i wytyczyć nowe drogi rozwoju.

Data 18 stycznia wybrana została nie przypadkowo. W tym czasie przed 25 laty rozpoczęło się wyzwolenie wschodnich powiatów Wielkopolski, co umożliwiło już w lutym 1945 roku utworzyć w naszym regionie pierwsze organizacje Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Z bogatym dorobkiem przychodzi na ten IX Zjazd poznańskie TPPR. Rozwinęło w ciągu swej kadencji szeroką i różnorodną działalność, było inicjatorem i współorganizatorem mnóstwa imprez, odczytów i spotkań, propagujących idee przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Pracując solidnie osiągnęło pierwsze miejsce w kraju pod względem liczebności. Posiada około 4600 kół, w tym 1600 szkolnych i 1500 zbiorowych.

U podstaw działalności legły uchwały V Zjazdu PZPR i VIII Zjazdu TPPR. Objęto działaniem środowiska miejskie, wiejskie i w szerokim zakresie młodzieżowe. Szczególnie zażywała się praca wszystkich ogniw w czasie obchodów historyczno - politycznych związanych z Krajem Rad, działając wspólnie z innymi organizacjami. Poważnym dorobkiem minionej kadencji była ożywiona działalność TPPR na wyższych uczelniach naszego miasta, na co zwrócił uwagę Zarząd Główny tej organizacji w Warszawie i w dowód uznania powierzył Poznańowi zorganizowanie na jesieni ubr. ogólnopolskiej narady aktywu studenckiego TPPR, w której uczestniczyły wszystkie środowiska akademickie w kraju. Dzięki inicjatywie Komisji Akademickiej TPPR wszystkie kluby studenckie wprowadziły do swych programów problematykę radziecką. Do pracy włączyły się młode kadry naukowców.

Nie ustępowały studenckim kołom Szkolne Koła Przyjaźni Związku Radzieckiego. Znałe są tradycyjne zloty aktywu tych kół, na których omawiane są plany imprez na cały rok. W zlotach tych biorą udział przedstawiciele KW PZPR, Wojska Radzieckiego z Legnicy oraz władze szkolne. Dwutygodniowe seminaria dla aktywu pogłębiają znajomość Kraju Rad i wzmacniają przyjaźń polsko - radziecką.

Znacznym dorobek ma nasza wielkopolska organizacja w rozszerzaniu działalności wśród młodzieży wiejskiej poprzez organizacje rolnicze jak PGR, Samopomoc Chłopską i spółdzielnie produkcyjne. W pracy tej poważny był wkład nauczycieli, którzy mimo licznych zajęć znajdowali czas na krzewienie idei przyjaźni polsko - radzieckiej.

Na szczególną uwagę zasługują ożywione, owocne kontakty TPPR z przedstawicielami Armii Radzieckiej, a budowa Parku Przyjaźni na Cytadeli przyczyniła się do nawiązania kontaktu z miastami republik radzieckich, wstawionymi w walkach z hitlerowcami. Muzeum Wyzwolenia w Parku Przyjaźni otrzymało z 24 miast radzieckich urny z ziemią, a m. in. z Wołgogradu, Leningradu, Moskwy, Sewastopola, Kijowa, Wilna i Rygi. Do miast tych wysłano również urny z ziemią pobraną z poznańskiej Cytadeli. Równolegle, dla dalszego ożywienia kontaktów z przedstawicielami Armii Radzieckiej, opracowane zostały nowe formy współdziałania TPPR z jednostkami Wojska Polskiego. Coroczne uroczystości, wspólnie organizowane na Cytadeli z okazji „Dnia Zwycięstwa”, stały się manifestacją tej współpracy.

Ważną rolę w pracy kulturalno - oświatowej odgrywa Klub TPPR. Poprzez akcję inspiratorską i poradniczą spaja wszystkie ognia TPPR miejskie i wiejskie. Jest dobrym i chętnym doradcą i stanowi pomoc dla tych organizacji w terenie.

W nowej kadencji, którą otwiera rok bieżący, poznańskie TPPR stawia sobie za cel, jako jedno z najważniejszych zadań, pogłębienie i rozwijanie pracy w środowiskach wiejskich, które jest jeszcze niedostateczne. Poszukiwanie nowych, skutecznych form inspiratorsko - propagandowych będzie zadaniem najbliższego okresu.

W związku ze 100-leciem urodzin Lenina cały aktywny, wszystkie ognia TPPR w Poznaniu i terenie uczczą tę datę organizacją licznych imprez artystycznych, odczytów i spotkań, celem jak najszerszego upowszechniania idei wodza proletariatu światowego.

W roku bieżącym przypada 25-lecie TPPR w naszym województwie. Zaznaczy się wzmocnieniem działalności tej organizacji, co znajdzie wyraz w różnorodnych planowanych imprezach Zarządów: Wojewódzkiego i Miejskiego. Fr. H.

Wprawdzie debata nie miała cech historycznych — nazbyt wiele ciążyło na niej bońskiej codzienności — ale data zostanie odnotowana przez historyków jako ważne wydarzenie nie tylko w wojennej historii problemu niemieckiego, ale także rozwoju sytuacji w Europie. Po raz pierwszy z całą jasnością została w Bundestagu przedstawiona prawda o nierealności nadziei na państwowe zjednoczenie Niemiec w dającym się przewidzieć czasie. Tym samym rozpoczął się ostatni etap — przypuszczalnie najcięższy — marszu polityki bońskiej ku godzeniu się z rzeczywistością po wstałą w wyniku II wojny światowej.

Pozostanie zasługą kanclerza Willy Brandta, iż miał odwagę powiedzieć to swemu społeczeństwu. Nie miejmy mu przytem za złe, że nie powiedział prawdy do końca. Zamarł bowiem dostatecznie wyraźnie konsekwencje z rezygnacji z fikcyjnego fundamentu dotychczasowej polityki NRF w kwestii niemieckiej, jakim było złudne przekonanie o rzekomej oczywistości bońskiego działania na rzecz zjednoczenia państwowego Niemiec.

Jakże żałośnie na tym tle zabrzmiał apel przewodniczącego CDU Kiesingera stawiającego Brandtowi za przykład uporczywość działania Bismarcka. Cóż za jaskrawy dowód rozejścia się z rzeczywistością! Tak jak gdyby imperializm niemiecki znajdował się w jego wschodzącej fazie! Jak gdyby przed nim był ciągle Sedan, podczas gdy u końca tej drogi zostały góry kancelarii Wielkoniemieckiej Rzeszy!

Kanclerz Brandt stwierdził, że oba państwa niemieckie przestały być prowizorium. Oznacza to, że NRF przestaje się uważać za państwo częściowe, ogólnoniemieckich jest a priori przekazna przyszłości rządowi „ogólnoniemieckiemu”. Brandtowski postulat, by Republika Federalna uznała samą siebie, wydaje mi się zawierać w sobie załączek nowego etapu polityki NRF wobec Wschodu. Skończenie z oficjalnie postulowaną tymczasowością państwa zachodniemieckiego jest pierwszym warunkiem dla odejścia

wschodnioeuropejskimi poszczególnymi problemami politycznymi, które dziś można rozwiązać”.

Jeśli w tym kontekście zauważymy, że w wystąpieniu kanclerza nie mówi się o rzekomym istnieniu Niemiec w granicach z roku 1937 oraz jeśli przypomnimy, że w oficjalnej dokumentacji do tego wystąpienia pojawiło się po raz pierwszy stwierdzenie, że „narod niemiecki żyje podzielony w dwa państwa niemieckie w rzeczywistych granicach z 1970 r.” — To musimy w tym niewątpliwie dostrzec dalszy krok naprzód w tym kierunku, który zapoczątkowała formuła kongresu norymberskiego SPD z marca 1968 r.

że proces wypracowania prawnej formy stosunków między dwoma państwami niemieckimi jest już w toku. Przejściowe zahamowania nie mogą zmienić jego kierunku.

Fakt, że przy tej okazji kanclerz radby wbić klin między NRD a jej sojuszników, należy do reguły polityki uprawianej przez Bonn nie od dziś.

Celem, który socjaldemokratyczny kanclerz chce postawić przed Niemcami — zamiast ludzenia się możliwością przywrócenia jednoci państwowej — jest uratowanie jednoci narodowej Niemców. „W pojęciu

przynależności narodowej było posiadanie obywatelstwa Republiki Weimarskiej. Na tym tle wytworzyło się swoiste niemieckie poczucie narodowe, niezależne od przynależności państwowej. Na jego miejsce wysunęła się kwestia pochodzenia”.

Doświadczenia historii każą nam też z nieufnością przypatrywać się temu nadzrędnemu celowi polityki obecnego rządu. Kryć się może za nim rewizjonizm innego typu, a la longue niemniej niebezpieczny dla stabilizacji pokojowych stosunków w Europie. Tym bardziej, że wchodząca — wedle Brandta — w pojęcie narodu wspólna „wola polityczna” nie jest bynajmniej wspólna w społeczeństwach dwu państw niemieckich.

Gdybyśmy próbowali przedstawić wystąpienie kanclerza Brandta oraz debatę o kilka lat wstecz i przyrzec mu się na tle ówczesnego stanu polityki bońskiej, dopiero wówczas zda libyśmy sobie w pełni sprawę z przemian, jakie — często mimo pozorów stagnacji — dokonują się w nadreńskiej stolicy.

Rzecz w tym, że wobec fiaska koncepcji adenauerowskiej mającej pocucie odpowiedzialności siły polityczne NRF są świadome, że dla polityki jaką podjął obecny rząd nie ma alternatywy. Zdaje sobie z tego sprawę również część przywódców CDU.

RYSZARD WOJNA

## Nad Renem bez zmian?

# Kuszący w stronę rzeczywistości

od dążeń do rewizji granic europejskich na korzyść NRF.

Stwierdzenie nie tylko istnienia dwu państw niemieckich, ale również trwałości ich istnienia otwiera jednocześnie perspektywę zakończenia okresu, w którym rządy bońskie odmawiały uznania konsekwencji II wojny światowej, zasłaniając się koniecznością czekania na traktat pokojowy. Odtąd argument o traktacie pokojowym ma już co najwyżej wartość spekulacji prawnohistorycznej.

Kanclerz Brandt zamiast traktatu pokojowego pragnie z koncepcji „rezygnacji z siły” stworzyć bazę „dla uregulowania z różnymi państwami

Rzecznicy nacjonalizmu słusznie dostrzegają w tym niebezpieczeństwo. Pan Gradi dał jeszcze jeden dowód faryzejsztwa, oświadcza, iż CDU popiera rezygnację z siły, ale nie zgadza się, by rezygnacja z siły oznaczała rezygnację z celów. Wie on przy tym równie dobrze jak wszyscy, że te cele są nie do pogodzenia z rzeczywistą rezygnacją z użycia siły.

Kluczowym problemem, który stał w centrum debaty, są stosunki między dwoma państwami niemieckimi. Kanclerz Brandt odrzucił możliwość uznania NRD w sensie prawa międzynarodowego, zyskując aplauz wszystkich partii w Bundestagu. Jednocześnie jednak po debacie stało się jeszcze bardziej oczywiste,

narodu — wedle niego — łączą się rzeczywistość historyczna i wola polityczna. Naród obejmuje i oznacza coś więcej niż wspólny język i kultura, niż państwo i ustrój społeczny. Naród opiera się na ciągłym poczuciu solidarności ludzi jednego narodu.

W przeciwieństwie do innych narodów, historycznie biorąc, kryteria przynależności do narodu niemieckiego były zawsze płynne. Na przełomie XVIII i XIX w. „nacjonalizm niemiecki (Herder, Ficht) — pisał doc. dr Jerzy Krasucki w jego „Historii Rzeszy Niemieckiej” — kładł od początku większy nacisk na przynależność językową”. W konsekwencji, w sto lat później, „Niemiec nie uważał, by czynnikiem decydującym o jego



# APARTHEID

Jak daleko sięgnąć w historię, znaleźć można przykłady nieludzkich reżimów, które okrutną praktykę osłaniały obłudnymi frazesami. Do wyjątków natomiast należą te ustroje, które wyróżniają się na co dzień nie zakamuflowaną i głośną apoteozą bezprawia. Do takich należał reżim hitlerowski III Rzeszy, oparty na zoologicznym rasizmie, wykorzystującym dla celów „ideologicznych” najniższe pobudki i instynkty ludzkie. To samo zjawisko występuje obecnie w Republice Południowej Afryki, pod postacią polityki dyskryminacji rasowej zwanej apartheidem.

Apartheid jest jedną z największych tragedii, jakie zna bogata w tym względzie historia ludzkości. O trwałości tego systemu decyduje nie waga jego argumentów, lecz determinacja jego twórców i siła polityczna państwa. System ten stał się prawdziwą zmorą XX wieku — pisze nasz czytelnik, p. Zbigniew Krawczyk z Poznania — proponując politykę apartheidu i stosunek do tej polityki głównych państw imperialistycznych jako temat w naszej Małej Encyklopedii Wiedzy Obywatelskiej (MEWO).

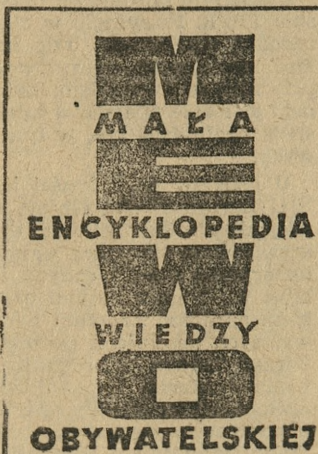
## Segregacja na każdym kroku

Słowo apartheid, w języku afrikaans oznaczające odrębność, separację, znalazło się w południowoafrykańskiej terminologii politycznej stosunkowo niedawno. W słowniku tego kraju z 1950 roku zastąpiło ono inny zwrot: segregację. W praktyce oznacza apartheid stan oddzielenia lub izolacji i sprowadza się do przeciwstawienia sobie różnych ras w zależności od koloru skóry i poziomu cywilizacji. Termin ten nie został zresztą nigdy w RPA dokładnie określony. W propagandzie obliczonej na zagranicę wyjaśniano go jako „politykę odrębności dla białych i niebiałych ras w interesie obu społeczności”.

Jednak praktyka w Południowej Afryce nie pozostawia cienia wą-

pliwości co do prawdziwego znaczenia apartheidu. Znamionuje on rządy despotyczne, degradację podstawowych praw ludzkich i zdobytych przez człowieka. Rasizm stał się w RPA zjawiskiem totalnym, podstawową funkcją państwa i organów gospodarczych, ogarniającym wszystkie dziedziny życia publicznego i podporządkowującym pseudonaukowym regułom życia każdego mieszkańca.

Segregacja rasowa w RPA jest absolutna i powszechna. Obejmuje ona środki transportu, sklepy, re-



stauracje, kina, parki, plaże, szkoły, szpitale, sale zebrań i kościoły. Przegródzie dzielące plaże wybija daleko w morze. Ministrowie wydają okólniki dla swych pracowników, aby nie wymieniali uścisków dłoni z niebiałymi. Kolor skóry decyduje o wszystkim. Każdy biały musi być panem we wszelkich sytuacjach i kontaktach z niebiałymi.

Kamieniem węgielnym apartheidu są ustawy rasowe. „Population Registration Act” czyli ustawa o rejestracji ludności opiera się na powierzchownej przesłance, zgodnie z którą białym jest ten, kto wygląda jak biały i żyje jak na białego przystało. Stosując taką metodę, poklasyfikowano liczącą 18,7 mln ludność na następujące grupy: 3,6 mln białych, 1,8 mln „kolorowych” czyli Mulatów, 0,6 mln Azja-

tów (głównie Hindusów) oraz 12,7 mln czarnych Bantu.

Zakazane są nie tylko kontakty między białymi a niebiałymi, ale także małżeństwa i pozamałżeńskie stosunki płciowe. Troska o „czystość rasy” łączy się tu z kalwinistyczną pruderią, wyróżniającą się obsesją na tle seksualnym. Powstaje więc szerokie pole do szantażu i donosów w tej lekkiej atmosferze zakazów i podejrzeń. Kary za południowoafrykańską rassenschande (zhańbienie rasy) przewidziane są w specjalnej ustawie o nie-moralności i wynoszą dla męża czyżny do 5 lat więzienia, dla kobiety do 4 lat.

Ustawy o segregacji rasowej i niemoralności wznoszą więc między białymi a niebiałymi nieprzebytą barierę rasową. Bariera ta według intencji i deklaracji ideologów apartheidu ma na celu ochronę rasy białej przed rozpięciem się wśród innych ras o „niższym stopniu kultury i niższych tradycjach”. Ma także na celu zabezpieczenie przywilejów ludności o białej skórze i zamknięcie definitywnie drogi do tych przywilejów ludzom należącym do innych ras.

## Polityka „bantustany”

Ponad 20 lat rządów Partii Nationalistycznej w Południowej Afryce pozbawiło całkowicie niebiałą ludność tego kraju jakichkolwiek praw politycznych. Ludność ta nie jest reprezentowana ani w parlamencie, ani w rządzie (z końcem 1969 r. zlikwidowano w niższej izbie parlamentu jedynie 3 mandaty obsadzone przez białych reprezentantów ludności „kolorowej”). Organy rządowe polityczne, „kolorowych” i Hindusów działają legalnie, aczkolwiek nie mają one łatwego życia z policją. Natomiast legalne partie Afrykanów (czarnych) nie istnieją. Nie ma ustawy zakazującej działalności takich partii; po prostu te wszystkie, które powstały, zostały zdelegalizowane.

Baza terytorialna apartheidu w odniesieniu do Afrykanów są rezerwy. Jest ich obecnie 264 i łączy się w większe jednostki terytorialne — „bantustany”, zajmujące nie więcej niż 11 proc. powierzchni kraju. Reszta to według oficjalnej tezy „biała Południowa Afryka”, w której Afrykanin może być tylko najemną siłą roboczą i gościem, lecz nigdy pełnoprawnym mieszkańcem. Zakłada się, że Afrykanin nie ma prawa pobytu w mieście z chwilą, gdy jego obecność jako siły roboczej stanie się zbędna dla białego pracodawcy. Z drugiej strony pobyt w rezerwie nie zapewnia minimum egzystencji.

Według Oceny Komitetu Specjalnego Narodów Zjednoczonych rezerwy nie są gospodarczo zdolne do życia. Nie dają one minimum utrzymania istniejącej ludności. Mają mało znanych zasobów mineralnych i są niemal całkowicie pozbawione przemysłu. Ich gospodarka polega głównie na eksporcie siły roboczej na „białe tereny” — łącznie ponad pół miliona wędrownych robotników rocznie.

JERZY WALASEK

## Na tropach magicznej techniki

# Kiedy pozwolimy się skomputeryzować

Pierwszy polski komputer urodził się w roku 1958. Była to zbudowana w warunkach laboratoryjnych elektroniczna maszyna cyfrowa oznaczona symbolem XYZ. Chrestnym rodzicami prototypu dzisiejszego komputera była grupa uczonych i techników zafascynowanych wizją świata, w którym sojusznikiem człowieka w zarządzaniu i kierowaniu współczesnym przemysłem będą „elektroniczne mózgi”.

„Mały biały domek w mej pamięci tkwi, Mały biały domek ciągle mi się śni”...

Proszę wybaczyć, jeżeli trochę przekreśliłem słowa refrenu bardzo niedługo popularnego tanga. Zresztą na pewno i słowa, i melodia obijają się o uszy całkiem młodych ludzi jako, że piosenka ta weszła na stałe do repertuaru okolicznościowego, w którym królują takie pozycje, jak „Góralu, czy ci nie żal...”, „Choć burza huczy w koło nas”, czy „Czerwony pas”.

Mój „mały biały domek”, przedmiot marzeń i snów nie tych z piosenki lecz całkiem serio, to mieszkanie spółdzielcze. Ilu ludzi czeka na takie mieszkanie? W kraju — setki tysięcy. W Wielkopolsce i jej stolicy — dziesiątki tysięcy. Mam na myśli tylko członków spółdzielni mieszkaniowych z pełnym wkładem. Prócz nich jest jeszcze armia kandydatów na członków, którzy dopiero czekają na to, żeby po kilku latach, nie mniej jednak niż czterech, nabyć prawo do mieszkania na mieszkanie już w charakterze pełnoprawnych członków. Ci czekający na nabycie prawa do mieszkania a na mieszkanie to właściciele tak zwanych mieszkaniowych księżeczek oszczędnościowych PKO.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć pokrótce ogólne zasady tej księżeczki. Założyć ją może każdy pracownik zakładu uposażonego, deklarując równocześnie miesięczną wpłatę, nie niższą niż sto złotych, którą potrąca się co miesiąc z listy płac i przekazuje na księżeczkę. Po czterech latach takiego oszczędzania, kiedy na księżeczkę jest już 4800 złotych, albo — jeżeli zainteresowany deklaruje wyższe stawki miesięczne — odpowiednio większą kwotę, dopisuje się na księżeczkę premię w wysokości 50 złotych za każdy miesiąc, a więc 2400 złotych. Bez względu na to, czy spłaca się miesięcznie 100 czy 200 a nawet więcej złotych, premia po czterech latach oszczędzania zawsze wynosi 2400 złotych. Prócz tego dopisuje się odsetki w wysokości 3 procent w stosunku rocznym. Trzecią wreszcie korzyścią, płynącą z takiej księżeczki, jest pokrywanie przez PKO ewentualnej różnicy wynikającej ze wzrostu wysokości wkładów po zapisaniu się kandydata do spółdzielni mieszkaniowej. Księżeczkę mieszkaniową można założyć nie tylko dla siebie, lecz również dla swego dziecka.

Oczywiście można oszczędzać dłużej niż 4 lata, zyskując za każdy dalszy miesiąc dodatkową premię 50 złotych.

Prawdę jednak mówiąc, przywileje wynikające z księżeczki mieszkaniowej nie pociągają za sobą zbyt dużej popularności tej księżeczki. W kraju mamy po-

## Przepraszam, czy można?

# Mały domek i my

nad 477 tysięcy księżeczek tego typu z wkładami wynoszącymi 6 miliardów i 58 milionów złotych. W Wielkopolsce notujemy około 70 tysięcy księżeczek (samochodowych jest przeszło dwukrotnie więcej), na których kandydaci na mieszkanie zgromadzili mniej więcej 920 milionów. Nie jest to zbyt dużo, zwłaszcza gdy się zważy, że olbrzymia większość właścicieli księżeczek otrzymała mieszkanie nie wcześniej niż za 7 lat. Tyle bowiem trwa obecnie okres oczekiwania na mieszkanie od chwili wystąpienia do spółdzielni do momentu otrzymania upragnionych kluczy.

Weźmy ołówkę do ręki i liczmy. Po czterech latach oszczędzania na naszej księżeczce razem z premią i odsetkami mamy około 7500 złotych. Kogo stać na wyższą stawkę miesięczną, przypuśćmy po 200 złotych, ten po czterech latach ma około 12500 złotych. Tymczasem wkład na mieszkanie M-3, bo takie najczęściej uchodzi w rachubę, wynosi ponad 20000 złotych.

Księżeczkową drogę do spółdzielczego mieszkania wybierają na ogół ciutaczki, dla których zdobycie każdego tysiąca to trudny problem. Tymczasem po czterech latach mają oni na swej księżeczce sumę o wiele za małą, by mogli wstąpić jako członkowie do spółdzielni i zacząć 7-letnie czekanie na mieszkanie. Muszą więc albo jeszcze parę lat oszczędzać, albo też próbować skądinąd zdobyć brakujące do pełnego wkładu tysiące. W pierwszym przypadku przedłużają swą drogę do mieszkania na łączny okres około 15 lat. W drugim natomiast zadłużają się, co pod znakiem zapewnienia stawia sens poprzedniego oszczędzania.

A przecież jest z tej sytuacji wyjście, które by było jakimś dodatkowym wynagrodzeniem dla oszczędnych. Można przecież przyjąć zasadę przyjmowania w poczet członków (a nie kandydatów, co nie daje w gruncie rzeczy żadnych uprawnień) spółdzielni mieszkaniowej tych, co mają na księżeczkach przynajmniej połowę potrzebnego wkładu. Równocześnie można by ich zobowiązać do uzupełnienia brakującej reszty za pośrednictwem PKO w skróconym czasie, na przykład wynoszącym średnio 2 lata. Początkowo, po wprowadzeniu tych

zmian, operacyjne fundusze spółdzielni uległyby pewnemu zmniejszeniu ale z biegiem czasu wszystko wróciłoby do normy.

Proponuję ma nie tylko aspekt ekonomiczny, ale także w pewnym sensie klasowy. Jej urzeczywistnienie byłoby dużym udogodnieniem dla ludzi stosunkowo najgorzej sytuowanych, dałoby im bardziej zbliżone warunki startu do tych, którzy w każdej chwili wycofają się z kieszeni dwadzieścia parę tysięcy złotych i o kilka długich lat wyprzedzić ciutaczki powoli i z móżdżem wspinających się na mieszkaniową górę.

Daleki jestem od twierdzenia, że ten kogo w każdej chwili stać na złożenie wkładu do spółdzielni, to człowiek nie zasługujący na zaufanie. Często przecież i on okupuje ten jednorazowy gest wieloletnimi wyrzeczeniami. W sumie więc chodzi tylko o to, żeby droga do spółdzielczego mieszkania z księżeczką PKO w kieszeni była o parę lat krótsza. Niech ci, którzy oszczędzają na przyszłe mieszkanie, znajdą się w lepszym położeniu niż ci, co liczą tylko na pożyczkę z zakładu pracy.

Pod adresem PKO zgłaszam propozycję: żeby księżeczki można było, chociażby w ramach jednej rodziny, przepisywać z jednej osoby na drugą. Także wówczas, gdy obie osoby są już pełnoletnie. Życie bowiem ma to do siebie, że obfituje również w sytuacje, które nie mieszczą się w przepisach, zwłaszcza nie zupełnie doskonałych. Dlatego na przykład, gdy w rodzinie jest dwoje dzieci, już pełnoletnich, a tylko jedno z nich ma księżeczkę lub jedno z nich ma wyższy wkład niż drugie, nie można dokonać za obustronną zgodą wymiany? PKO nie straciłoby na tym nic. Przeciwnie, zyskałoby na pewno więcej oszczędzających na księżeczkach mieszkaniowych.

Wyjdźmy z prostego założenia, że im więcej oszczędzających, tym większa gospodarność, tym korzystniejsza struktura spożycia, tym mniej rozrzutności, pijaństwa i żalosnego wycia w tonacji „Mały biały domek”... Tym bliżej prawdziwej wizji własnego domu w postaci mieszkania spółdzielczego.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

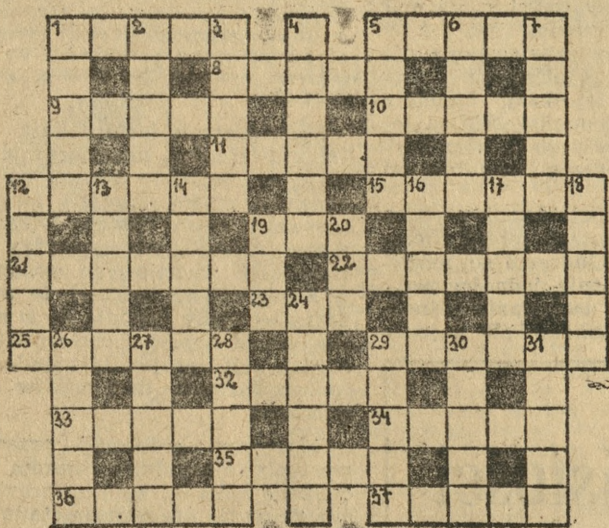
## KRZYŻÓWKA NR 3

Poziomo: 1. odłam wyznaniowy, 5. miasto w woj. olsztyńskim, 8. zimowe legowisko niedźwiedzia, 9. jedna z elektrod, 10. rodzaj łopaty, 11. zwierzątko pana Paska, 12. wieś, 15. przysłowie zego meki, 19. król August III, 21. zwycięzca, zdobywca nagrody, 22. niezły aktor polski, 23. koleżanka Ali, 25. najgorszy kawałek mięsa, 29. koleżeńskie przymierze, 32. w morzu, 33. państwo w Azji, 34. jednostka floty wojennej, 35. kamienie, glazy tworzące usypisko, 36. port nad M. Czarnym, 37. dyscyplina sportowa.

Pionowo: 1. gromada z podtypu kręgowców, 2. danie mięsne, 3. gatunek kaktusa, 4. fałszywa, 5. działacz rewolucji francuskiej, 6. rzeka we

Francji, 7. dawna nazwa północnych Włoch i Francji, 12. stolica Litewskiej SRR, 13. groźna dla głowy, 14. do pisania w szkole, 16. kawon, 17. przypięte włosy, 18. pnącza lasów podzwrotnikowych, 19. liczba, 20. spółka w skrócie, 24. pas na spodniach, 26. przelanie praw jednej osoby na drugą, 27. kudłaty pies syberyjski, 28. bardzo ulewny deszcz, 29. kopy słomy lub siano, 30. machina do burzenia murów, 31. dziecko białej matki i Indyanina.

Pomiędzy Czytelników, którzy nadesłali pod adresem Redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy do pisać: Krzyżówka nr 3.



## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 2

Poziomo: Bartok, Frunze, fundament, start, tembr, agnat, ankra, rytmy, psota, wytyk, awers, walet, Gogol, koczodan, peplos, pelisa.

Pionowo: baszta, kogut, Grant, rzeźba, Adyga, umiar, Franciszek, termosyfon, armata, tygrys, awizo, wrzos, zaciek, hołysz, towot, gacek.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Ewa Kuik — Poznań, ul. Czerwonej Armii 71 m.2
2. Kazimiera Leśniewicz — Poznań, ul. Fabryczna 6 m. 9
3. Barbara Czapracka — Wągrowiec, ul. Kościuski 58

Nagrody wysyłamy pocztą.



# Ambasador 007 i kanonierki

Kulisy afery cherbourskiej

Powyższy tytuł mógłby sugerować, że tematem dzisiejszej pogawędki będą cybernetyczne futra, lub ubranie ogrzewane atomowo. Ze smutkiem rozwiem te złudzenia. Rzecz dotyczy farb, i to nie jakichś tam szlachetnych, o artystycznym przeznaczeniu, lecz farb do malowania mieszkań. Są to farby, które można natryskiwać na ściany lub malować pędzlem, podobno trwale, nie zawierające żadnych substancji trujących, a więc nie szkodliwe dla zdrowia; dające się zamalowywać innymi farbami; odporne na czynniki chemiczne i biologiczne.

Można byłoby powiedzieć — zwykłe farby, gdyby nie to, że właśnie są one niezwykłe, a niezwykłość ich polega na tym, że przewodzą prąd elektryczny. Przewodzą, ale i przedstawiają dla tego prądu pewien opór; zaś fizyka powiada, że w takich przypadkach przy przepływie prądu wydzielą się energia w postaci ciepła.

Teraz mogliby już Państwo sami sobie dopowiedzieć resztę, ale będąc konsekwentni i zakończając malowanie tego obrazka niedalekiej już być może przyszłości: oto na górze i na dole pomalowanej powierzchni ściany nakleja się paski z folii aluminiowej, do prowadzącej się do nich napięcie — i to właściwie wszystko co potrze-

Gdy ambasador Izraela Walter Eytan wysiadł ze swego samochodu przed Pałacem Elizejskim, w którym Pompidou wydawał noworoczne przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego, otrzymał bilet z numerem (według którego miano po przyjęciu wywołać jego samochód) 007. Ta przypadkowa zbieżność numeru wręconego ambasadorowi Izraela z popularnym na Zachodzie bohaterem filmów szpiegowskich — Jamesem Bondem, czyli agentem numer 007, po ostatniej aferze z uprowadzeniem kanonierek nabrała swoistego smaczku.

Efekt jednej z największych afier politycznych ubiegłego roku jest znany całemu światu: kanonierki, a właściwie kutry artyleryjskie znajdujące się w Hajfie. Jak doszło do tego, że pomimo nałożonego embargo, 5 okrętów znalazło się w Izraelu?

W roku 1965 Niemcy zachodnie, pod wpływem reakcji państw arabskich, przerwały niektóre dostawy materiałów wojskowych do Izraela. Dostawy te były owocem porozumienia, dotyczącego reparacji a za wartego jeszcze pomiędzy Ben Gurionem i kanclerzem Adenauerem. W zakres tej umowy wchodziły także uzbrojone jednostki pływające. Po wycofaniu się strony zachodniomiejskiej Izrael rozpoczął szukać nowego dostawcy dla swojej floty. W grę wchodziły stocznie holenderskie, włoskie, a także japońskie, ale ostatecznie zdecydowano się na stocznik francuski. Podpisano kontrakt na zbudowanie 12 kutrów artyleryjskich po 2 mln dolarów.

W czerwcu roku 1967, po 6-dniowej agresji Izraela przeciwko krajom arabskim prezydent de Gaulle ogłosił dla obu stron embargo. Faktycznie nigdy nie określono jak daleko sięgały owe zakazy sprzedaży broni Izraelowi. Jest niewątpliwe, że dotyczyły one głównie 50 samolotów typu Mirage, produkowanych na zamówienie Izraela w zakładach Dassault. W roku dostarczono Izraelowi pierwszych pięć okrętów, a następnie budowano nadal. Dopiero 3 stycznia roku 1969 prezydent de Gaulle zastrzył embargo (po pirackim nalocie samolotów izraelskich na lotnisko w Bejrucie). Pomimo to dostarczono Izraelowi dwa dalsze okręty, z których jeden wypłynął już w kilka godzin po otrzymaniu przez władze celne polecenia wstrzymania wszelkich wysyłek do Izraela.

Przy pozostałych pięciu okrętach pracowano nadal z nadzieją, że gdy będą gotowe... polityka embargo zostanie zmieniona. Tymczasem rozpoczęły się kłopoty finansowe. O ile Dassault otrzymał za Mirage pełną zapłatę, o tyle w przypadku okrętów Tel Aviv wpłacił jedynie 1/3 ceny i nie kwapił się, by przekazać dalszą część. Stoczni w Cherbour-

gu zabrakło pieniędzy na zakup dalszych, potrzebnych do budowy surowców, a także na wypłacenie pracownikom pensji. Z pomocą przyszedł rząd francuski, wyrażając zgodę na pożyczkę, która miała umożliwić dokończenie budowy objętych embargiem okrętów.

Po odejściu de Gaulle'a w kwietniu ubiegłego roku, niektóre koła miały nadzieję, że embargo zostanie zniesione. Tymczasem już podczas pierwszej konferencji prasowej, w lipcu, nowy prezydent — Pompidou, mówiąc wprawdzie tylko o Mirage, zajął takie samo stanowisko, jak generał.

Dopiero teraz na scenie pojawił się jeden z głównych bohaterów afery — admirał Mordechaj Limon, szef izraelskiej misji do spraw zakupu materiałów wojskowych we Francji. On właśnie jest autorem planu uprowadzenia 5 kanonierek.

Na początku listopada powstaje w Panamie towarzystwo „Starboat Shipping and Oil Drilling Company” z niejakim Martinem Siemem na czele. Ten sam Martin Siem był prezesem największej w Norwegii stoczni, która dostarczyła 8 dziesięciotysięcznych chłodziwców dla izraelskiego „Maritime Fruits Carriers”. Również w tym ponoć panamskim „Starboat” najwięcej akcji posiadała właśnie „Maritime Fruits Carriers”. 3 listopada stocznia w Cherbourgu otrzymuje od „Starboat” list, jakoby od greckich kół biznesu otrzymali wiadomość o szybkich okrętach, które stocznia zbudowała dla armatora greckiego i z których jest on bardzo zadowolony. „Starboat” byłby więc zainteresowany tego typu jednostkami z tym, że chciałby je otrzymać jak najszybciej.

17 listopada stocznia odpowiedziała, że nie może wybudować takich jednostek bardzo szybko, ale w tej chwili gotowa jest grupa okrętów dla odbiorcy zagranicznego, który być może, gotów byłby je odstąpić. Dodano także, że rząd francuski prawdopodobnie nie miałby co do tego obiekcji.

3 grudnia admirał Limon po wiadomości stoczni, że rząd izraelski zrywa umowę. Wtedy „Starboat” złożył swoją ofertę. Stocznia przedstawiła sprawę „Komisji do Spraw Sprze-

daży Broni”, złożonej z przedstawicieli ministerstw: obrony, finansów, spraw zagranicznych oraz biura premiera, której przewodniczył gen. Bernard Cazelles z Ministerstwa Obrony.

Już 18 grudnia uzyskała też zezwolenie eksportowe na sprzedaż okrętów zupełnie nieznanemu firmie „Starboat” z Panamy. Nie uczyniono żadnego kroku, by zbadać charakter firmy, pomimo że zezwalano na sprzedaż jej sprzętu wojennego. W zezwoleniu nie zamieszczono też stosowanego zwykle zastrzeżenia, że towaru tego nie wolno odstąpić stronie trzeciej.

22 grudnia Limon formalnie podpisał kontrakt na odprzedanie z powrotem zakupionych okrętów stoczni. Trzy dni później przed świtem, okręty wypłynęły w morze z załogami izraelskimi.

Sprawa się wydała, gdy okręty znajdowały się w pobliżu Gibraltaru. Wtedy dopiero „odkryto”, że okręty opuściły port, nie zawiadamiając kapitanatu, nie podając swoich nazw, nazwisk kapitanów i portu przeznaczenia...

Sledztwo w tej sprawie nie dobiegło jeszcze końca, ale już teraz można z całą pewnością stwierdzić, że akcja zaplanowana przez ambasadę izraelską nie byłaby możliwa bez pomocy pewnych kół francuskich. Trudno uważać, by całej prawdy o fikcyjnej sprzedaży nie znają np. władze stoczni w Cherbourgu. Istnieją także przypuszczenia, że współudział w aferze mają członkowie francuskiej Komisji do Spraw Sprzedaży Broni.

Jak wiadomo Limon na żądanie rządu francuskiego opuścił Paryż. Wkrótce ma objąć stanowisko dyrektora generalnego izraelskiego towarzystwa żeglownego „Zim”. Natomiast członkowie francuskiej Komisji do Spraw Sprzedaży Broni gen. Cazele z Francuskiego Ministerstwa Obrony oraz gen. Bonte kierownik Wydziału Międzynarodowego Reprezentacji Wojskowej do spraw zbrojeniowych — jako odpowiedzialni za wydanie zezwolenia w sposób nie zgodny z przyjętą we Francji procedurą, zostali przez Radę Ministrów zawieszani w pełnieniu obowiązków.

JERZY JASIŃSKI



Podziemny krajobraz kombinatu siarkowego w Machowie. CAF — Fot. Kwiatkowski

## Drugie nasze bogactwo

Siarka. Nasz skarbiec surowcowy nr 2 — po drogocennym węglu. Tradycje jej wydobycia sięgają wieku XV, ale przemysłowa eksploatacja siarki zaczęła się u nas dopiero ostatnio w latach pięćdziesiątych, dzięki odkryciu nowych i bogatych złóż w okolicy Tarnobrzega. Postawiły one polską siarkę na czołowym miejscu w świecie. Stałe rosnące zapotrzebowanie sprzyjało powstaniu w okręgu tarnobrzeskim kombinatu, skupiającego niemal całą krajową produkcję siarki i jej przetwórstwo. W latach 1964-68 prawie dwukrotnie zwiększyło się wydobycie i wytwarzanie superfosfatu. O jedną trzecią wzrosła produkcja kwasu siarkowego. Znaczna część uzyskanych nadwyżek kierowana jest na rynki zagraniczne do 30 państw na wszystkich kontynentach. Ze względu na tę korzystną koniunkturę kombinat tarnobrzeski stale się rozwija. Powstają nowe kopalnie siarki, zespoły przetwórcze, nowy zakład kwasu siarkowego. W centrum inwestycji położony jest Machów. Tu właśnie powstała fabryka kwasu siarkowego, której zdolność produkcyjna wyniesie 100 tys. ton rocznie.

W chwili obecnej uruchamia się w Machowie II Zakład przeróbki rudy siarkowej, ruszyły maszyny, czynne są pierwsze młyny pretowe, klasyfikatory spiralne itd. Obiekt ten wyposażony jest w polski sprzęt i urządzenia. Zastosowano tu nowy, dwustopniowy system mielenia rudy, pozwalający na jej dokładne rozdrobnienie, co w efekcie da zwiększenie uzysku czystej siarki. Nowy zakład przeróbki siarki produkować będzie 640 tys. ton rocznie.

A. S.

## Coś ciepłego na zimę

ba, aby elektryczne c.o. z puszki zaczęło działać. Trzeba tylko dodać, że chociaż źródłem energii elektrycznej jest normalna sieć oświetleniowa, stosuje się specjalny transformator dla obniżenia napięcia zasilającego ten osłabiony piec: chodzi o to, aby „elektryczna ściana” nie „spełniała” funkcji „krzesła elektrycznego” i nie porażała osób znajdujących się w mieszkaniu.

Już na pierwszy rzut oka zalety tego nowego wynalazku wydają się być ogromne. Centralne ogrzewanie wyeliminuje wprawdzie od konieczności codziennego palenia w piecach, ale nie zlikwidowało niedogodności wynikających ze skupienia elementu grzejnego na niewielkiej przestrzeni. „Małe ogrzewanie” tworzy rozłożone, łagodne promieniowanie zewsząd źródło ciepła, którego intensywność daje się łatwo regulować, które można bez kłopotu włączyć i wyłączyć. Dodajmy, że ściany gromadzą w pewnym stopniu ciepło, pozwalając w ten sposób na utrzymanie wyrównanej temperatury. Nie najmniejszą zaletą nowego systemu będzie łatwość „montażu” i zaoszczędzenie powierzchni mieszkalnej.

Nie śmiem porównywać tak da lece, ale... czy „malowane piece” nie stanowią będąc w naszym życiu codziennym równie wielkiej zmiany, jak w swoim czasie okazała się mała żarówka elektryczna? Czasem mały wynalazek okazuje się dużym wynalazkiem, jako że nie samymi satelitami, laserami i komputerami człowiek żyje.

ELEKTRON

Mimo to jednak specjaliści przestrzegają przed zbyt optymistycznym spojrzeniem na kwestię: komputer a sprawa polska. Praktyczne i na szeroką skalę wykorzystanie elektronicznej techniki obliczeniowej, to zagadnienie trudne i skomplikowane i upłynie jeszcze sporo czasu, nim będziemy mogli powiedzieć, że jesteśmy już z komputerem na ty.

### Gluchy geniusz czyli gdzie „program”

Komputer bez „programu” jest czymś w rodzaju gluchego i ślepego geniusza. Ma ogromne potencjalne możliwości, których nie może zaprezentować ku pożytkowi szerszego ogółu. Dopiero opracowanie i zastosowanie specjalnych „programów” pozwala mu być w pełni użytecznym.

Tworzenie takich „programów”, czyli zapisów, rozkazów i poleceń, które maszyna „umaczy sobie na język cyfr, to skomplikowane zadanie wymagające udziału specja-

listów z różnych dziedzin techniki, ekonomii i matematyki. Mamy już pewną ilość fachowców w tej trudnej dziedzinie. Do końca bieżącego roku będzie ich ponad 7 tysięcy, a w latach 1971-1975 szkolnictwo wyższe i średnie zapewni dalszy dopływ tych kadr.

Mamy też niezły dorobek w opracowywaniu „programów” dla komputerów. Niektóre polskie opracowania, np. dla systemów zintegrowanych, należą do najlepszych w świecie. Doskonałe okazały się również programy pozwalające optymalizować procesy inwestycyjne. Niestety, istnieje rozdział, i to poważny, między teoretycznymi możliwościami opracowania i przygotowania programów, a tym co w tej ważnej dziedzinie robi się w praktyce gospodarczej. Im wcześniej i pełniej teoria zespoli się z praktyką, tym szybciej elektroniczna technika obliczeniowa stanie się powszechnym składnikiem naszej gospodarczej rzeczywistości.

JERZY SOKOŁOWSKI

Kiedy małe dziecko coś zbroi, rodzice starają się nakłonić do obietnicy, że się to już nie powtórzy. Wtedy na ogół dziecko stwierdza, iż się postara, żeby tak właśnie było, a później z jego obietnicami bywa różnie. Takie bywają dzieci.

A dorośli? Poruszając ten temat, KTT stwierdza w „Kulturze”, że dorośli powinni dotrzymywać obietnic. W praktyce bywa jednak inaczej. Na przykład producenci obiecują co roku stopy nowych towarów, poczem, gdy termin minie, okazuje się, że ze swych obietnic wywiązują się tylko w małym stopniu. Oto w zeszłym roku Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego obiecywało 24 nowe artykuły, z czego w trzech kwartałach otrzymaliśmy jedynie 9, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego obiecywało 46 nowości, a do końca trzeciego kwartału dostarczyło jedynie 6.

O rozmiarze niedotrzymanych obietnic może też świadczyć suma kar umownych płaconych przez przedsiębiorstwa kooperujące za niedostarczone w terminie towary. „Tygodnik Demokratyczny” podaje, że w roku 1966 tego rodzaju kary wyniosły 1.988 mln. zł, w r. 1967 — 2.816 mln. zł, w r. 1968 — 3.016 mln. zł.

Ten stopniowy wzrost kar umownych świadczy o masowej nieterminowości, a inaczej mówiąc — o opóźnianiu się zaplanowanej produkcji, co oczywiście uderza bezpośrednio i boleśnie w rozwój całej gospodarki. Opóźnia go.

Zastanawiając się nad źródłami niedotrzymywania obietnic, KTT tak pisze: „Ogarnia mnie zaduma, dlaczego to właściwie te różne przemysły i wytwórcy tak nam wspaniale obiecują, a potem nie, albo niewiele, z tego wynika? Czyżby w momencie obywatela, wpadały one w stan niezrozumiałej euforii i — wymyślając liczby z głowy — podawały je do wiadomości publicznej? Czy też przeciwnie — na chłodno wiedząc, że i tak nie z tego nie wyjdzie, podają nierealne i nie liczące się z rzeczywistością możliwościami dane, aby sprawić nam tym przyjemność? W pierwszym wypadku mielibyśmy do czynienia z radosnym szaleństwem, w drugim z zimnym cynizmem albo i gorzej jeszcze — z przekonaniami, że nie czyni się ważnych rzeczy. Istnieje, wykształciło się u nas, niestety, takie przekonanie. Jest to omalże magiczna wiara w zaklęcia i gusła. Każdy z nas zna z wła-

## Tak bardzo się starałem?

snego doświadczenia osoby, które skądinąd — a więc z reguły z kontaktów prywatnych, czy też z „długich nocnych rozmów rodaków” — uważamy za inteligentne i rozsądne i oto nagle, kiedy zabierają głos publicznie, wpadają w trans niedorzecznego hełkotu. Mówią nie to co myślą naprawdę, lecz to, co myślą, że prasa lub zwierzchność chciałaby od nich usłyszeć. Odpierają osłabione nabożeństwo ku czci słowa w przekonaniu, że upieściwszy ucho słuchacza spełniły dobrze swój społeczny obowiązek. Po czym, zasmuczone i spoważnione, wracają do swoich codziennych zajęć, w których wszystko wygląda całkiem inaczej, o czym mówienie wydaje im się rzeczą niesmaczną i nietaktowną”.



Sprawa nie dotyczy tylko ludzi odpowiedzialnych za dostarczanie nam dóbr materialnych. W iluż to bowiem dziedzinach życia społecznego słowa niektórych ludzi mającej się za praktykę? Jeden z takich przykładów rozpatruje Witold Duński w „Perspektywach”. W sposób może nieco przejawny, ale na pewno z dużą dozą racji, pisze o podwójnym obliczu moralnym części działaczy sportowych.

„Oto na naradzie poświęconej sprawom ideowym i wychowawczemu postępowaniu w sporcie — pisze autor — występuje człowiek z klubu mającego niejedną grzech na sumieniu: nagród wobec zawodników, których postępowanie winno być potępione w sporcie ze szczytą ostrością. Uczestnicy narady dają wyraz oburzeniu dopiero w prywatnych dyskusjach. Oficjalnie nikt nie protestuje. Skutek teoretyczny prawidłowego odczytu jest więc żaden. Słowa nie mają bowiem nie wspólnego z praktyką.

Inny obrazek: poważny działacz z szanowanego klubu zarzuca organizatorom rozgrywek w siatkówkę kobiecej o wejście do ligi nieuczciwość. Ma rację. Do cudów albo zwykłe-

go oszustwa należy zaliczyć przegrany mecz mistrzyni Polski z młodą, ambitną, ale nie mającą szans na zwycięstwo zespołem. Jednak w podobnie cudowny sposób wygrały także siatkarki z klubu działacza chwającego się sukcesami w pracy wychowawczej. Po co więc święte oburzenie? Czy po to, by odwrócić uwagę?”

Na szczęście nieliczne są przykłady tak antyspołecznej i antwychowawczej działalności. Ale przecież nie o liczby chodzi. Nawet nieliczne takie zjawiska wpływają bowiem wyjątkowo niekorzystnie na wszelkie próby przywrócenia w działalności wychowawczej (nie tylko w sporcie) wartości najprostszych i zarazem najważniejszych.

Niewątpliwie nie jest sprawą łatwą, chociaż konieczną, wykarczowanie postaw, o których tu tylko przykładowo mowa.

Można jednak z całą pewnością powiedzieć, że zbyt małą wagę przykładamy do oceny człowieka ze względu na efekty jego działania. Na ten problem zwraca uwagę Henryk Jankowski w „Argumentach” stwierdzając, że ocena ludzi działających za życia rozmiąca się z oceną efektów ich działania, zwłaszcza w obliczu trudności czy komplikacji.

„Tak więc w takich sytuacjach — czytamy — zamiast mówić o tym, ile dróg już jest otwartych dla ruchu kołowego, mówi się o tym, ile ludzi wyszło do pracy na drogach, miast mówić o tym jaka średnia temperatura panuje w naszych mieszkaniach, mówi się o tym, ile ekip remontowych aktualnie pełni dyżury. Dotyczy to nie tylko prac elementarnych. Dotyczy to również działalności o wiele bardziej wyspecjalizowanej i kwalifikowanej”.

Autor tego felietonu ma po stokroć rację, kiedy stwierdza, że właściwy stosunek do pracy polega nie na stwarzaniu okoliczności, które by udowodniały, że ktoś się starał, lecz na pełnej odpowiedzialności za efekty wykonywanej pracy.

LEKTOR



## UWAGI! ORGANIZATORZY ZABAW KARNAWAŁOWYCH I PRZYJĘĆ RODZINNYCH!

### POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GARMATERYJNE

uprzejmie zawiadamia, że przyjmuje zamówienia na dostawę szerokiego wachlarza dań zimnych i gorących o wysokich walorach smakowych i estetycznym wystroju.

SZCZEGÓLNE POLECAMY!

- WSZELKIEGO RODZAJU SALATKI
- RYBY W SOSACH I GALARECIE
- DRÓB W GALARECIE
- DRÓB PIECZONY — W CAŁOŚCI I W PORCJACH
- PIECZENIE W GALARECIE
- BARSZCZ CZERWONY
- PASZTECIKI
- PIŁOS
- FLAKI
- bogaty wybór kanapek i szereg innych potraw.

NA ŻYCZENIE WYKONUJEMY

— SPECJALNE ZESTAWY ATRAKCYJNYCH DAŃ.

Szczegółowych informacji i porad udzielamy telefonicznie — pod nr 537-42.

Zamówienia prosimy składać w naszych sklepach:

|                          |               |
|--------------------------|---------------|
| — ul. 27 Grudnia 14      | — tel. 528-41 |
| — ul. Dzierżyńskiego 14  | — „587-75     |
| — ul. Dzierżyńskiego 117 | — „330-54     |
| — ul. Dzierżyńskiego 355 | — „309-25     |
| — ul. Głogowska 63       | — „655-72     |
| — ul. Kanałowa 17        | — „643-74     |
| — ul. Szpitalna 2        | — „474-40     |
| — pl. Bernardyński 4     | — „530-72     |
| — ul. Dąbrowskiego 14    | — „463-67     |

Zamówione towary dostarczamy terminowo pod wskazany adres po cenach detalicznych.

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH WYROBÓW.

M140

## Praca Nauka

**Lakiernik** — drobne elementy, dorywczo — zaraz potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17754g.

**Panią dochodzącą do 1.5-rocznego dziecka** na 9 godzin dziennie przyjmuje. Zgłoszenia godz. 16-18, Urbanowska 32 m. 5. 17762g.

**Tańców ucze**, Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 16650g

**Slusarz**, dobry narzędziowiec, z długoletnią praktyką oraz 2 uczniowie, za raz potrzebni. Metal-Mechanika, Poznań, Szczępa nowskiego 6. 17177g

**Krawcowa** (spodenki dzieci), potrzebna. Promie nista 7. 17140g

**Opiekunkę do dziecka** — przyjmuje. Witkowska 4 — Osiedle Warszawskie. 17138g

**Przyjmuje panią do dziecka 3-letniego** — najchętniej naukowiec. Poznań, ul. Kuczyńskiego 31 m. 5, po godz. 17. 17136g

**Ucznia przyjmuje**. Elektromechanika Samochodowa, Poznań, ul. Zofii Nałkowskiej 5. 17622g

**Przyjmuje kierowcę kat. II**, około 30 lat, do transportu prywatnego, najchętniej z prowincji. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17625g.

**Ucznia przyjmuje**. Stolarnia, Przepióra, Wawrzyniaka 15. 17655g

**Pomoc domową** przyjmuje zaraz. Zgłoszenia po południu. Poznańska 33 m. 3. 17648g

**Tańców ucze**, Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 17652g

**Panią spokojną, kulturalną, małą rodzinę**. Zgłoszenia listowne. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17295g.

**Przyjmuje dozorstwo** — w arunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17305g.

**Przyjmuje dozorstwo z mieszkaniami**. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17318g

**Profesor licealny** udziela lekcji matematyki w zakresie studiów techników i liceów. Reya 4 m. 4, tel. 433-12. 17331g

**Przyjmuje szyć w domu** (szyje wszystko). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17342g.

**Pani inteligentna do przy pinowania 10-miesięcznego dziecka** bez dodatkowych prac potrzebna. Wynagrodzenie dobre. Wyspiańskiego 15a m. 19. 17556g

**Oddam administrację domu** przy ul. Nowowiejskiego 53 m. 1. 17585g

**Potrzebna dochodząca samodzielna** pomoc do 3-letniego dziecka i prac domowych. Referencje. Słowackiego 28a m. 1, 1 p. 17607g

**Przyjmuje uczennice w zawodzie** kaletniczym. Poznań, 27 Grudnia 3. 17408g

**Zakład Elektrotechniczny** przyjmuje elektryka lub pomoc elektryków do przy uczenia. Zamiejscowym pokój zapewniony. Wiadomość: Poznań, Śmielowska 28. 17409g

**Przyjmuje jakiegokolwiek pracę** chałupniczą, możliwość oprzyrządowania. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17410g.

**Pracownik fizyczny** potrzebny. Luboń, Czerwonej Armii 67. 17443g

**Złecę murarstwo**, tynki. Luboń, Czerwonej Armii 67. 17444g

**Przyjmuje krawcowe do szycia** konfekcji i miarówek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17452g.

**Rencista metalowiec** potrzebny. Dąbrowskiego 196a. 17522g

**Pomoc domowa** dochodząca lub na stałe potrzebna zaraz. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17491g.

**Potrzebna zaraz** pomoc domowa stała z mieszkaniem. Dobre warunki, może być z prowincji. Narocka, Cześnikowska 43. 17533g

**Krawcowe** do szycia prochowiec pilnie potrzebny — praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17518g.

**Pomoc w prowadzeniu warsztatu** rzemieślniczego. Znajomość księgowości, zapoznanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17528g.

**Pomoc domowa** na 6 godzin dziennie potrzebna zaraz. Poznań, św. Wojciech 21. 17236g

**Zatrudnię pomoc** dochodzącą bez gotowania. Winiary, ul. Zjazd 3. 17249g

**Gospośnią z referencjami** przyjmującą pracę na wieloletnim probostwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17120g.

**Blacharz samochodowy** — pilnie potrzebny. Warszawa, Nad Bogdaną 2 (przy Jeżyckiej). 17183g

**Przyjmuje pracę w domu**, po sładem, znajomość krajoznictwa, damskiego i dziecięcego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17314g.

**Pracę chałupniczą** przyjmuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17320g.

**Ucznia — również do dokończenia nauki** w zawodzie murarskim na bardzo dobrych warunkach przyjmuję. Mankiewicz, Poznań, Piekna 8. 17335g

**Potrzebna pomoc** domowa w średnim wieku na stałe. Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17345g.

### Kupno Sprzedaż

**Kupię „Ose” 175 cm**. Proszę podać cenę i przebieg. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17083g.

**Kupię srebrne: papierosnice i łyżki**. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17459g.

**Fieski bokserzy metrykalni** sprzedam. Łozowa 82 m. 9. 17385g

**Sprzedam „Wanderer” z silnikiem Skoda**. Steszowska 32 m. 2. 17386g

**Sprzedam samochód Opel** — Rekord rok produkcji 1961 tel. 673-622. 17422g

**Zastawę sprzedam**. Kórnik, tel. 212. 17436g

**Sprzedam Mikrusa** stan idealny. Wiadomość Pila. tel. 25-78. 17442g

**Wózki dziecięce — ostatnia nowość** — głębokie — spacerowe — wzory prawie zastrzeżone poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13. 17548g

**„Wartburg 312” sprzedam**. Niestachowska 54 m. 119 (Bonin) godzina 17-19. 17550g

**Gabinet tapczan** stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 670-460. 17565g

**Sprzedam maszynę** dziewiarską dwupłytową, używaną. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17281g.

**Sprzedam futro damskie** nowe — szare koty wielkości ok. 170 oraz serdak zakupiński. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17578g.

**Sprzedam elektrokardiograf**, nowy, samopiszący. Ostrów Wlkp., tel. 20-59, od godz. 16-21. 1006p

**Samochód osobowy Volks wagen** sprzedam. Tel. 671-943. 17447g

**Rodowodowe** węzłki niemieckie, szorstkowłose, o wszechstronnych rodzajach medalowych, 8-tygodniowe sprzedam. Henryk Kutkowski, Swarzędz, Armii Czerwonej 17 blok 3 m. 8. 17460g

**Singera maszynę** mierzarkę hafciarską sprzedam. Hafta Poznań, Stary Rynek 58. 17592g

**Kerry — blue terriery** sprzedam po imporcie. Poznań, Dąbrowskiego 41a m. 6. 17545g

**Samochód Wartburg 311**, stan idealny, sprzedam. Staszka 12 m. 2 (2 razy dzwonić), godz. 10-16. 17498g

**Sprzedam szynszyle** 12 par, klatki. Telefon 646-35. 17524g

**Umeblowanie sypialni** oraz jadalni, orzech, stan doskonały, okazujecie sprzedam. Obejrzeć można: ul. Engla 16 m. 24, godz. 17 do 20. 17256g

**Sprzedam nowe futro** czarne — łapki karakulowe. Poznań, ul. 23 Lutego 21 m. 1. 17117g

**Sprzedam nowoczesne** agregaty do doświetlania rozsydy, 400 lux na m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17191g.

**Sprzedam nową**, elektryczną maszynę do koszenia trawników. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17192g.

**Lisy srebrne, hodowlane** sprzedam. Kowalski, Kosiński, ul. Poznańska 37 pow. Środa. 17275g

**Okazujecie sprzedam** samochód Gaz 67 z przyczepą, na chodzie, dużo części zapasowych. Cena 12.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17298g.

**Trabant Combi**, zapasowy silnikiem, zamieniam na Warszawę o ile możliwe z taksometrem lub sprzedam. Poznań, Narębska 2 m. 2. 17310g

**Sprzedam tanio** maszynę krawiecką „Dükkopp” z silnikiem. Poznań, ul. Galla 6 m. 5. 17323g

**Pianino Legnica** tanio sprzedam, Czerwonej Armii 35 m. 15. 17332g

**Sprzedam 5 skórek** baranych zamaz, psa owczarka podhalańskiego. Poznań, Pokrzywno 51. 17308g

**Sprzedam Syrenę 103**, ul. Czerwonej Armii 5a, Kowalski. 17283g

**Fudla sukę 3-miesięczną** metrykalną sprzedam. — Wojciechowska, Ostroroga 19. 16781gpr

**Wózki dziecięce — głębokie, spacerowe** kombinowane, nowe modele poleca wytwórnia Z. Janke, ul. Dąbrowskiego 88. 16914g

**Sprzedam ciągnik Zetor K 25** z podnośnikiem i narzędziami. Mizerska, Kamionna, pow. Międzybóże. 17789g

**Sprzedam pianino „Fibiger”**, krzyżowe, metalowa płyta. Poznań, Kościńskiego 29 m. 3, godz. 16-20. 17797g

**Sprzedam Wartburga** na 13-tych. Poznań, Urbanowska 32 m. 17, ogładsz 18. I. godz. 14-18. 17699g

**Kuchenkę gazowo-węglową** z piekarnikiem oraz nowe akwarium — sprzedam. Poznań, Raszyńska 42a m. 8, godz. 16-20. 17700g

**Sprzedam tanio fortepian**. Grunwaldzka 85 d m. 2. 17702g

**Pianino krzyżowe, metalowa płyta** — sprzedam. Głogowska 27 m. 52, od godz. 16. 17759g

**Okazujecie sprzedam** nowe futro imitacja karakulów. Cena 3.300. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17760g.

**Rodowodowe szczeniata** — foksteriery szorstkowłose sprzedam. Poznań, Engla 17 m. 8. 17779g

**Masyne krawiecką** ciężką, używaną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17277g.

**Sprzedam tanio karoserię „Skoda 1102” z wyposażeniem** oraz koła z gumieniem i tylny most. Tel. 338-32. 17272g

**Kompletne nadwozie „Syrena 104”** sprzedam do remontu tel. 530-40 godz. 8-10. 17572g

## ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

### SKUPUJE SKLEP

# VERITAS

POZNAŃ, ul. Kantaka 10

Ponadto ZŁOM SREBRNY oraz SREBRNO PRZEMYSŁOWE skupują również sklepy „VERITAS”

- Gniezno, ul. Moniuszki 4
- Ostrów Wlkp., ul. Główna 2
- Kalisz, ul. Garbarska 2

K49

Okazujecie sprzedam Ursus C 451-45 z podnośnikiem, brzoze talerzowe, pługi, snopowiązaki, młoc, larnię MC 10, Józef Nowak, Wierzeja, p-ta Grzebienisko, pow. Szamotuły. 17288g

**Sprzedam silnik** na ropę 9 KM, heblarko-frezarkę do drzewa (metalowa), zbiornik ciśnieniowy 5000 litrów. R. Michalak, Rogalin pow. Poznań. 17290g

**Sprzedam meble** nowoczesne. Nowowiejskiego 22 m. 22, godz. 18-20. 17293g

**Sprzedam nowy** magnetofon tranzystorowy na baterię i prąd, 6000 zł. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17326g.

**Syrenę 104** w bardzo dobrym stanie pilnie sprzedam. Tel. Luboń 64. 17340g

**Sprzedam** dobrym stanie szafę kuchenną 3-drzwiową, żółtą metalową białą, kłęczko dziecięce drewniane, radio „Mazur” — Chwaliszewo 71 m. 15 w podwórzku, godz. 16-19. 17640g

**Pianino** płyta metalowa, kuchenkę węglowo-gazową — sprzedam. — Chwaliszewo 70 m. 14. 17660g

**Sprzedam nowy** kożuszek męski i damski. Raszyń, ul. Trebacka 6 I p. 17670g

### Samochody

**Sprzedam Renault-Dauphine** z peknietym blokiem silnika lub kupię blok. Tel. 475-33. 17735g

**Okazujecie sprzedam** samochód „Fiat 600 - Multipla”. Poznań, Traugutta 33. 17391g

**Sprzedam „Citroën B1, 11”**. Tel. 450-12. 17541g

**Sprzedam „Zastave”**, stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17573g

**Kupię „Warszawę”** do remontu ewentualnie po wypadku. Andrzejewski, Poznań, Strusia 1/16. 17084g

**Uwaga!** Posiadacze nieogrzewanych garaży. Instalujemy w samochodach elektryczne urządzenia grzejne o mocy 300 Watt, gwarantując utrzymanie temperatury silnika w granicach 40° C. Warsztat Nad Bogdaną 2 (przy Jeżyckiej). 17182g

**Sprzedam samochód** Taurus. Stan bardzo dobry. Obejrzeć: Knieviskiego 12 m. 7 od godz. 15. 17330g

**Taurus M 17**, przebieg 50.000 km, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Orzeszkowej 16, portiernia. 17127g

**Zamienię na mniejszy** lub sprzedam W-wę 224. Nową. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17176g.

**Syrenę 103** oraz Zastave, sprzedam. Luboń 3, Czerwonej Armii 68. 17066g

**Sprzedam samochód** Lublin i Żuk w dobrym stanie. Stefan Fahnner, Pogorzała, Rynek 24, tel. 44. pow. Krotoszyn. 17618g

**Do Taurusu M-17** rocznik 60-63, oryginalny komplet tiosiów na pierwszy szlif, komplet uszczelke, komplet pierścieni odstapię. Tel. 531-26. 17641g

**Sprzedam samochód** Skoda 1102 z silnikiem Spartaka. Zgłoszenia: Środa Wlkp., tel. 354. 17673g

**Trabant Combi** kupię, stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17034g.

### Lokale

**Zamienię 2 pokoje** duże, słoneczne, kuchnia, łazienka, II p. 17, piec, na 2 pokoje małe, nowe budownictwo — dzielnicę Grunwald, najchętniej Osiedle Świerczewskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17226g.

**3 studentów** poszukuje pokoju. Najchętniej Jeżyce, Grunwald lub Śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17297g

**Wynajmę pokój i garaż** (c.o.) Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17307g.

**Dwaj bracia** spieszenie poszukują pokoju sublokatorskiego, najchętniej w pobliżu pętli Jeżyckiej względnie Osiedla Świerczewskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17328g.

**Małżeństwo** poszukuje pokoju względnie mieszkania, najchętniej peryferie, dojazd MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17329g.

**Poszukuje** pokoju niekierującego członka spółdzielni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17333g

**Przyjmuje** panią (wspólny pokój). Luboń 3, Zabikowska 28. 17341g

**Pani ucząca się** pilnie poszukuje pokoju z wygodami. Zapłaci 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17478g.

**Zamienię mieszkanie** 3-pokojowe, samodzielne, III p. 17, w starym budownictwie na nowe, niezależne w centrum do II piętra. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 71433g.

**Zamienię mieszkanie** kwatruńkowe 4,5 pokoju, duże z kuchnią i łazienką — Wilda na mniejsze, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17530g

**Pani pracująca** w szkole, niekierującą pilnie poszukuje niekierującego pokoju (członek spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17259g.

**Komfortowe** duże mieszkanie, I piętro Łazarz, zamienię na 3-pokojowe, 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17119g

**Zamienię pokój z kuchnią**, stare budownictwo, na 3-pokojowe, nowe wzgl. stare. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17208g.

**Odstapię** mały lokal przy głównej ulicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17264g.

**Szukam** pomieszczenia na hodowlę drobiu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17265g.

**Kupię natychmiast** pokój kuchnia, własnościowy. Wiadomość: tel. 401-46. 17312g

**Pani poszukuje** pokoju niekierującego w mieszkaniu komfortowym (najchętniej wille) względnie do domu (jednorodzinny), dobrze umebłowanego, wygodnego. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17324g

**Wynajmę małżeństwu** pokój nieumeblowany. Płatne za rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17123g.

**Pokój** wyłączony z c.o. lub kawalerkę — kupię, względnie wydzierżawię — może być również garaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17021g.

**Pilnie poszukuje** wolnego pokoju z garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17778g.

**Panom komfortowy pokój** — wille wynajmę. Janka Krasieckiego 30. 17712g

**Łódź — trzypokojowe** mieszkanie komfortowe, w bloku kwatruńkowym — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Łódź, ul. Wapienna 13 m. 32. Zapytania i oferty należy kierować pod adresem: Łódź, ul. Wapienna 13 m. 32. K199

**Mieszkanie M-3** spółdzielcze — Rataje, zamienię na podobne w innej dzielnicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17026g

**Starsza, kulturalna** pani, poszukuje w Poznaniu pułego pokoju w domu wyłączonym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17040g.

**Oddam** samodzielny lokal użytkowy — mieszkalny 25 m² wygodami, na ciele przemysł lub chałupniczo. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17045g.

**Pokój** wynajmę studenta. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17047g.

**Panię** na wspólny pokój, przyjmuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17062g.

**Kupię** wyłączony pokój z kuchnią. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17078g.

**Mieszkanie** 3-pokojowe, nowe budownictwo, super komfort, telefon, okolica Głogowskiej — zamienię na dwupokojowe małe, lub jednopokojowe duże, równorzędne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17079g.

**Zamienię mieszkanie** M-3 nowe, na 2 oddzielne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17093g.

**Panom lub paniom** wynajmę pokój 4-osobowy. Winogrody, ul. Zagrodnicza 19a. 17109g

**Kupię** 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, spółdzielcze, c.o. Posiadam mieszkanie do ewentualnej zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17122g.

**Zamienię mieszkanie** samodzielne, duży pokój z kuchnią na 2 względnie 2,5 pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17152g.

**Młode małżeństwo** (członkowie spółdzielni) poszukują pokoju na okres 2 lat (płatne 1 rok z góry). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17165g albo telefon 670-691.

**Kupię kawalerkę** własnościową lub spółdzielczą, typu własnościowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16848g.

**Bydgoszcz! Pokój**, kuchnia, spółdzielcze — zamienię na mieszkanie Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16882g

**Pani pracującą**, poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16883g.

**Zamienię 2 mieszkania** komfortowe — centrum, jednopokojowe, na 2 i pół lub 3-pokojowe — centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16870g

### Nieruchomości

**Kupię** działkę z prawem zabudowy, blisko tramwaju, najchętniej Sołacz, Winiary. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17659g

**Wille** jednorodzinna, komfortowa, sprzeda właściciel, cena 95.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17067g.

**Kupię** parcelę budowlaną, może być przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17139g.

**Sprzedam** 3-pokojowe mieszkanie, wyłączone z ogrodu, przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17149g.

**Pół wille** z ogrodem, 3-pokojowym mieszkaniem wyłączonym, przy tramwaju — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17148g.

**Kupię** pokój z kuchnią — własnościowy lub spółdzielczy, wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17069g.

**Kupię** komfortowe 4-pokojowe, wyłączone mieszkanie, piętro wille. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17027g.

**Kupię** mały domek, albo domek gospodarczy w Poznaniu, mogą być peryferie z dogodną komunikacją. Andrzejewska — Poznań — Winogrody, ul. Murawia 36 m. 2. 17103g

**Wzemię** natychmiast w dzierżawę do 10 ha ziemi w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17212g.

**8 morgi** ziemi lub część Poznań-Wschód sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17586g.

**Sprzedam** parcelę budowlaną 3300 m². Piątkowo, Wiadomość: Poznań, ul. Szczepna 3 m. 1 przy Botaniku. 17604g

**Sprzedam** działkę budowlaną 330 m². Piątkowo, ul. Moraska 10 od 17. 17060g

**Kupię** przy Wolsztynie 3-morgowe gospodarstwo z zabudowaniami. Zbigniew Wiczorek, Powodowo. Blok m. 14. 17151g

**Domek z ogrodem** po kupnie wolnym mieszkaniem przy komunikacji miejskiej sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17437g.

**Domek** 80.000 złotych — sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 17321g

**Sprzedam** parcelę budowlaną 3.266 m² w Suchym Lesie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17320g.

**Sprzedam segment** domu bliźniaczego w Piątkowie k. Poznania w stanie surowym, dogodna komunikacja MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17469g.

**Parcelę** sprzedam, działnicę Górczyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17092g.

**Parcelę** 650 m², opłotowaną, zadrzewioną, Puszczykówo, przy dworcu — sprzeda właściciel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17157g.

**Sprzedam** gospodarstwo rolne 3 ha z budynkami i ogrodem, w Łanucie. Zgłoszenia: Kolek, Łanucie, Świerczewskiego 46. K193

**Sprzedam** wille z ogrodem — wolny duży pokój, Poznań — Łazarz. In. tel. 671-008, w godz. 16 do 18. 17001g

**Gospodarstwo** rolne 15 ha, zelektryfikowane, sprzedam z powodu choroby. Marian Szuklański, Zółkówek, poczta Zerków, pow. Jarocin. 17022g

**Sprzedam** parcelę 2500 m² blisko granicy miasta z domkiem mieszkalnym (2 pokoje, kuchnia — wolne), Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17052g.

**Sprzedam** dom jednorodzinny 100 m² z domkiem gospodarczym. Luboń 4, ul. Ratajcza 7 w godz. 15-17. 16860g

**Sprzedam** dom wolny jednorodzinny, c.o., woda, kan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16933g.

**Kupię** mieszkanie wyłączone lub własnościowe 2-3 pokoje, w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16871g.

**Sprzedam** działkę budowlaną w Poznaniu — Świerczewie. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17737g.

**Dom**, zabudowania gospodarcze 1,80 ha ziemi, w Tarnowie Podgórny sprzedam. Zgłoszenia: tel. 457-44. 17100g

**Sprzedam** działkę ogrodu przy opłotowaną przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17143g.

**Sprzedam** dom 5 pokoi, garaż, stan surowy, 260 tys. zł. Wiadomość: Poznań, ul. Stawna 5 m. 6. 17355g

**Sprzedam** dom jednorodzinny z wolnym mieszkaniem w Ostrowie Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17230g.

**Kupię** pół domu bliźniaczego lub domek jednorodzinny (może być do wykończenia), dogodna komunikacja. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17239g.

**Sprzedam** dwupiętrową wille przy Jaroczkowskiego, zamieniając trzypokojowe mieszkanie na dwupokojowe i oddzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17261g

### Różne

**Zakład usługowo-produkcyjny** (konfekcja lekka) przyjmuję wspólnika z gotówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17799g.

**Odstapię** lub przyjmę wspólnika do czynnego Zakładu Betonarskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17696g.

**Poszukuję** wspólnika z samochodem i udziałem do zakładu krawieckiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17453g.

**Hafty, mereżkę, okretkę, dziurki, skracanie halek**, obciąganie guzików — paszków, plisowanie spódnic z krojeniem na miejscu wykonuje Hafta, Poznań, Stary Rynek 58. 17591g

**Usługi** Galwanizacyjne — specjalność drobna, niokłowanie, mosiadzowanie, kadmowanie. Poznań-Staroleka, ul. Orląt 17, tel. 741-23. 17587g

**Odstapię** lokal na warsztat, działnicę Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17066g.

**Odstapię** zaprowadzony zakład fryzjerski w dobrym punkcie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17186g

**Przyjmuje** wspólnika do chodowej uprawy eksportowej oraz przetwórstwa. Wkład 200 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17191g.

**Grzejniki** centralnego ogrzewania wykonuje. Poznań-Staroleka, ul. Orląt 17. 17336g

**Stara broń** sieczna, palna, uzbrojenie ochronne kupię. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17676g.

**Garaż** w okolicy ul. Engla poszukuję. Tel. 656-42. 17638g

**Sklep** galanterii odzieżowej, Stanisława Poprawa — przeniesiony z ul. Kraszewskiego 1, na ul. Polną 17. Polecam duży wybór art. galanterii odzieżowej. 17086g

**Naprawa** wiecznych piór z gwarancją piśmnia, ładowanie piśników, mazaków, napełnianie długopisów — pastą zagraniczną, na poczekaniu, wykonuje fachowo „Tempo”, Poznań, Małeckiego 19 (na rożniku Rynku Łazarzskiego). 17234g

**Zbiór** znaczków pocztowych, okazujecie kupię, Je dnocześnie posiadam do wymiany duży wybór znaczków całego świata; fauna, flora, sport, kosmos i inne. Znaczkę oraz ich pełny wykaz prześle na żądanie. Oferty: lek. Zbigniew Kozłowski, Lwów Wlkp., Rynek 24, powiat Nowy Tomysl, tel. 54. 17198g

**Kto** udzieli lekcji gry na gitarze dziecku i dorosłemu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17220g

**Muzykę** zawodową, oferuję zespół muzyczny. Tel. 672-685. 17048g

**Poznaniu**, przystąpię do spółki kaletniczej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17072g.

**Poszukuję** obiadów domowych na Łazarzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17089g.

## Matrymonialne

**D**



## DYREKCJA

**ZAKŁAD PRZEM. METALOWEGO  
H. CEGIELSKI W POZNANIU  
OGŁASZA**

**zapisy na rok szkolny 1970/71**

(rozpoczęcie nauki 1 lutego 1970 r.)

**DO KLASY I ZASADNICZEJ SZKOŁY  
ZAWODOWEJ DLA MŁODOCIANYCH**

o specjalnościach:

**tokarz i kowal maszynowy**

**WARUNKI PRZYJĘCIA:**

1. Ukończona 8 klasa szkoły podstawowej i nie przekroczony 18 rok życia.
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
3. Pozytywne orzeczenie Komisji Kwalifikacyjnej naszej szkoły w dniu dokonywania zapisu.

**WYMAGANE DOKUMENTY:**

1. Podanie.
2. Dokument urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu.
3. Świadectwo ukończenia 8 klasy.
4. Zyciorys.
5. Trzy fotografie.

Zapisy przyjmują się do dnia 31 I 1970 r. w gmachu szkoły, ul. Dzierżyńskiego 190 II p. pok. 205

**JPRAWNIENIA ABSOLWENTÓW SZKOŁY:**

po 3 latach nauki i zdaniu egzaminu końcowego absolwent otrzymuje świadectwo uprawniające do ubiegania się o przyjęcie do 3-letniego Technikum Zawodowego.

Absolwenci szkoły mają zapewnione zatrudnienie w Zakładach Przemysłu Metalowego HCP. Nauka w szkole trwa 3 lata, uczniowie w czasie nauki pobierają następujące wynagrodzenie miesięczne:

- w I roku nauki 280-360 zł
- w II roku nauki 380-500 zł
- w III roku nauki wynagrodzenie godzinowe wg I kat. wynagrodzenia pracowników fizycznych.

W II i III roku nauczania — uczniowie mogą otrzymać premię do 25 proc.

K197

## Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego zatrudni zaraz — **DWÓCH INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA** ogólnego lub budownictwa przemysłowego na stanowiska starszych inspektorów dla spraw wykonawstwa inwestycyjnego w Wydziale Inwestycji.

Warunki pracy do omówienia. Szczegółowe informacje w Wydziale Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Libelta 1A — telefon 520-34. K338

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Gnieźnie poszukuje następujących pracowników:

- **KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO** — wymagane wykształcenie średnie techniczne w zakresie drogownictwa i 8 lat praktyki.
- **KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO** — wymagane wykształcenie średnie i 8 lat praktyki w kierunku ekonomicznym.

Wynagrodzenie wg załącznika nr 2 do Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. K315

**MHD Art. Spożywczy** Poznań-Północ zatrudni:

- **PRACOWNIKÓW DO ROZNOSENIA** mleka butelkowego w okolicy ulic Grobla oraz Bronowa.
- **AGENTÓW NA KIOSKI** spożywcze. — wynagrodzenie wg systemu prowizyjnego.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój 10, III piętro, tel. 530-65, ul. Wielka 26. K368

**Zakłady Mechaniczne w Poznaniu** zatrudnia:

- **INŻYNIERA MECHANIKA** — na stanowisko zastępcy Głównego Konstruktora.
- **EKONOMICZNEGO** — na stanowisko kierownika Sekcji Majakowej.

Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, telefon 460-31. K390

**Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu** — zatrudni zaraz

**KANDYDATA** na stanowisko rewidenta.

Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie ekonomiczne oraz odpowiednia praktyka w księgowości.

Szczegółowych informacji udzieli Wydział Kadr WZPH — ul. Lampowe 7. 17717g

**Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko-Złotniczo-Optyczna** zatrudni zaraz

**2 WYKALIFIKOWANYCH OPTYKÓW** w Poznaniu i w Kościanie na zryczałtowanym rozrachunku.

Warunki do omówienia.

Wiadomość: Poznań, Pl. Wolności 5, tel. 546-26. K304

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł przy pełnieniu obowiązków służbowych, długoletni nasz pracownik, palacz c. o.

## ANDRZEJ FILIPIAK

W Zmarłym tracimy obowiązkowego pracownika i uczynnego kolegę.  
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 stycznia br. na cmentarzu komunalnym w Miłostowie. K411

Dnia 16 stycznia 1970 r. zmarła

## TERESA KONOPIŃSKA

nasza była długoletnia, sumienna i oddana Zakładowi pracownica oraz dobra koleżanka.

Cześć Jej pamięci!

Poznańskie Zakłady Zielańskie „Herbapol”  
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza  
POP i współpracownicy

K412

† Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia, bratowa, szwagierka, kuzynka i przyjaciółka

## ANNA OLECHNOWICZ

z domu SOBECKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 11.05 na Junikowie.  
O bolesnej stracie zawiadamia

**RODZINA**

17750g

† Dnia 16 stycznia 1970 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 92, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababica

## STANISŁAW KACZMAREK

wdowa po powstańcu wielkopolskim — Stanisławie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

17752g

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). A Telefon: 611-21

Redakcja: 611-21, ul. Górczynie 18, dział 611-21, redakcja nocna 430-73 i 453-31.

A Właściciel: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-88 i 611-21

Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. B-12

## Przetargi

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA” Poznań ul. Grunwaldzka 189 ogłaszają PRZETARG NIE-OGRAŹNIONY na wykonanie z materiału zleceńbiorej i dostawę w terminie do 20 marca 1970 r.

1 FORMY WTRYSKOWEJ WIELOKRAJOWEJ do produkcji kubeczków polistyrenowych. Szczegółowych danych technicznych udzieli Dział Zastosowań.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane zakłady prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy wysłać pod adresem przedsiębiorstwa w terminie 12 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta winna zawierać zgodę na warunki zgłoszone w ofercie, orientacyjną cenę wraz z kalkulacją wstępna.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w trzecim dniu po terminie składania ofert o godz. 10.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. K402

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Szanieckiej 30 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na dostawę

STELAZY SKŁADANYCH w ilości 2700 sztuk damskich składanych i 2500 sztuk męskich składanych.

Termin dostawy 60 proc. w I kwartale 1970 r. i 40 proc. w II kwartale 1970 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 I 1970 r. o godz. 10 w Dziale Administracyjno-Handlowym przy ul. Szanieckiej 3.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni przy ul. Szanieckiej 3 do dnia 19 I 1970 r.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K252

## Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne

W POZNANIU, ul. Głogowska 131

poszukuje na dłuższy okres większą ilość

## umeblowanych pokoi

(wolnych, na terenie m. Poznania, dla zamieszkałych pracowników tutaj, przedsiębiorstwa). Powierzchnia pokoi obojętna — mogą być jedno i więcej osobowe.

Cplata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązuje przepisów w tym zakresie. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliźszych informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, MPK, ul. Głogowska 131, pok. 32. M212

## DYREKCJA

**ZESPOŁU SZKOŁ ZAWODOWYCH**

**Zakładów Metalurgicznych „Pomet”**

Poznań, ul. Krańcowa 15

**PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW**

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej,

w której rok szkolny rozpoczyna się

1 lutego 1970 roku

w zawodach:

1. FORMIERNICZ - ODLEWNIK,

2. TOKARZ.

Warunki przyjęcia:

- ukończone 15 lat życia,
- ukończone szkoły podstawowej.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

1. Wynagrodzenie: formierniczy — 260-380 150

tokarz — 380-500 320

w III roku nauki ryczałt mies. 4.50 3.20

Ponadto w II i III roku nauki formierniczy-odlewnicy otrzymują premię do 25 proc. zarobku podstawowego, tokarze w III roku nauki do 15 proc. zarobku podstawowego.

2. Odzież robocza i sprzęt ochrony osobistej, deputat węglowy począwszy od II roku nauki, urlop zgodnie z obowiązującymi przepisami.

3. Dla uczniów o kierunku formierniczy-odlewniczy Przedsiębiorstwo funduje książeczki mieszkalno-dwójne.

Podanie, zyciorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i świadectwo zdrowia należy składać w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Poznań, ul. Krańcowa 15 w godz. od 9-15, telefon 720-81, wewn. 316. K249

Dnia 17 stycznia 1970 r. odszedł nagle na zawsze, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

## JÓZEF KIRSZTAJN

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańca.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn i rodzina

Poznań, Rybaki 31 m. 12. 17787g

† Dnia 16 stycznia 1970 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., kochana siostra, szwagierka i ciocia. śp.

## JOANNA STANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Czerwonej Armii 69. 17788g

† Dnia 16 stycznia 1970 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, teść, dziadziś i szwagier. śp.

## dr med. ALEKSANDER

**BUXAKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, dzieci, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Szamarzewskiego 26 m. 4. 17792g

† Z ogromnym bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 16 stycznia 1970 roku odeszła na zawsze, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza mama, najtroskliwsza babcia, śp.

## TERESA KONOPIŃSKA

z domu TOCZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 stycznia br. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni

synowie i żonami i dziećmi

oraz rodzina

Poznań, Edmundowo, Chodzież, Koźmierz Bvdoszcz. 17794g

## Na osiedlu Winogrady:

## Usprawniona technologia przyspiesza budowę domów

W maju zeszłego roku przystąpiono do montażu pierwszego domu na osiedlu Winogrady. Po kilku miesiącach — w listopadzie wprowadzili się do niego lokatorzy. Do końca 1969 r. na Winogradach oddano do użytku 310 mieszkań dla około 1000 osób. W tym roku ma tu powstać dalszych 1200 mieszkań.

W ciągu zeszłego roku wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 wprowadził szereg usprawnień przy budowie domów. Właśnie w 1969 r. zastosowano tu po raz pierwszy wielkie płyty z osadzoną już stolarką i częścią parapetami okiennymi, a także szybami. Próby się powiodły i od tego roku winogradzka Wytwórnia Prefabrykatów Wielkopłytowych będzie produkowała dla wszystkich powstających domów płyty z osadzoną stolarką.

W zeszłym też roku udoskonalono układanie posadzek. Zamiast na betonowe podłoże na specjalnie klejoną płytę pilśniową kładzie się klepki parkietowe. Przyspiesza to znacznie sam proces układania posadzek. Również w łazienkach — po udanych próbach — będzie się kładło gotowe płyty (zamiast lastrico). Płyty produkuje winogradzka betoniarnia. Podobne płyty układają się będzie na klatkach schodowych.

Pierwszy rok budowy osiedla winogradzkiego przyniósł wykonawcy szereg korzystnych rozwiązań. Wymagało to wprawdzie wielu prób, jednak warto było się potrudzić. Zastosowanie opracowanych zmian usprawnia bowiem proces budowy. (a)

## Jeszcze jedna apteka i przychodnia

Mieszkańcy ul. Ognik i sąsiednich od pewnego czasu obserwują powstawanie nowego obiektu — przychodni specjalistycznej i apteki. Dzisiaj w godzinach południowych apteka zostanie oddana do użytku. Za kilka dni pracę rozpocznie również przychodnia. Mieścić się w niej będą gabinety lekarskie poradni ogólnej, poradnia „K”, poradnia dla dzieci, gabinet stomatologiczny oraz zabiegowy, a w przyszłości również fizykoterapia.

W ten sposób służba zdrowia wysłała naprzeciw potrzebom mieszkańców tego rejonu osiedla. (bw)

## Koncert Estrady Kameralnej

Staraniem Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i Państwowej Filharmonii odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 19.30 w sali Czerwonej Pałacy Działalności (Stary Rynek 78) koncert Estrady Kameralnej. Wykonawcami będą: Barbara Figas (mezzosopran), Janina Kostka-Stasz (fortepian) i Lucyna Klockiewicz (akompaniament). (na)

## Dyżury „Delikatesów”

W pierwszym kwartale tego roku niedzielne dyżury będą pełniły następujące sklepy delikatesowe: pl. Wolności 4 — 18 bm., 15 lutego oraz 15 i 22 marca, ul. Głogowska 48/50 — 25 bm., 22 lutego oraz 22 i 30 marca, ul. Dąbrowskiego 3/5 — 1 lutego oraz 1 i 22 marca, ul. Dzierżyńskiego 146 — 8 lutego oraz 8 i 22 marca. (na)

## Lokale

Małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17658g

Poszukuje lokalu na pracownię rzemieślniczą w dzielnicy Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17663g.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17669g.

Dwóch pracujących panów poszukuje 2-osobowego pokoju, najchętniej w centrum lub na Wildzie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17683g.

Dnia 16 stycznia 1970 r. zmarł długoletni, oddany Zakładowi naszym pracownik, jubilat pracy

## STANISŁAW MACIEJEWSKI

składacz ręczny

W Zmarłym żegnamy z żalem prawego człowieka, sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Pracownicy — Samorząd Robotniczy — Dyrekcja

Poznańskich Zakładów Graficznych

im. M. Kasprzaka w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20. I. 1970 r. o godzinie 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. K422

† Dnia 16 stycznia 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasza ukochana matka, teściowa i babunia

z WOJCIECHOWSKICH

**ANNA MLYNARCZYK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

córka i syn z rodzinami

17796g

## AKTUALNOŚCI

• Znowu spadł śnieg i dlatego dyrekcja Ogrodu Zoologicznego zaprasza dzisiaj, 18 bm., na kulię. Zbiórka miłośników jazdy na sankach nastąpi o godz. 11 przy ul. Krańcowej (przystanek tramwajowy 6 i 8). Trasa kulię przebiegać będzie po terenach nowe go ZOO na Malcie. (a)

• Nadal w remoncie znajduje się mechanizm koziółków na wieży ratuszowej. Dlatego też bezcelowe są spacerować w południe na Stary Rynek i oczekiwanie na ukazanie się koziółków. Wierzymy jednak, że remont nie będzie się przeciągał zbyt długo.

• Jana Kobuszewskiego i Jana Kociniaka, znanych z licznych programów telewizyjnych, zwłaszcza satyrycznych, będzie można w poniedziałek, 19 bm., o godz. 19.30 posłuchać w Klubie Medyków „Aspirynka” przy ul. Mielżyńskiego 24.

• Szóste już spotkanie noworoczne dla rencistów i emerytów urządziło Koło Emerytów przy Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 2. Koło liczy 110 członków, którzy stale interesują się na bieżąco problematyką swego dawnego przedsiębiorstwa. Członkowie korzystają z sanatoriów, bezpłatnych wczasów i innych form wypoczynku. (c)

## Poznański jazz wysoko notowany

W tych dniach Polska Federacja Jazzowa powiadomiła Poznański Klub Jazzowy RO ZSP, że Poznaniowi przysługują organizację (w lutym) półfinałowych eliminacji dla muzyków z Polski Północnej i Zachodniej ubiegających się o wystąpienie w Festiwalu „Jazz nad Odrą”.

Festiwalu jazzowego w Poznaniu jeszcze nie mieliśmy. Duża tutaj zasługa działającego zaledwie dwa lata przy Klubie „Od nowa” Poznańskiego Klubu Jazzowego, którego działalność sprawiła, że Poznań przestał być prowincją jazzową. Klub zaprezentował w ciągu minionych dwóch lat prawie wszystkie goszczące w kraju zespoły i solistów zagranicznych. Występowali w Poznaniu m. in. Kwartet Klausa Doldingera, Kwartet J. Korosy’ego, The Manhattan Percussion Ensemble, Hank Mobley, Champion J. Dupree, N. Davis, zespół M. Schoofa i The Robert Patterson Singers.

Zaprezentowały się też liczne zespoły krajowe: tzw. nowej fali: Trio J. Trzcieskiego, Grupa Bena Marhuli, Aleksandra Osadowska, „Hubertusy” W. Skowrońskiego i „Sami swoi”.

W działającej od października ubiegłego roku „Piwnicy jazzowej” klubu „Od nowa” występowali tacy znani polscy muzycy jazzowi jak: W. Sa-

dowski, trio Wł. Nahornego, J. Millian, trio A. Przybylskiego, Mieczysław Kosz czy najlepszy polski zespół jazzu



W sobotę w ostatnim dniu rozgrywek eliminacyjnych XI międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy odbyły się kolejne cztery mecze. W pierwszym spotkaniu, które decydowało o trzecim i czwartym miejscu w pierwszej grupie eliminacyjnej Legia pokonała Brukselę 90:86 (50:51).

Spotkanie koszykarzy AZS (Warszawa III) z Polonią (Warszawa I) nie miało wpływu na kolejność w tabeli w II grupie eliminacyjnej. Koszykarze AZS mieli już zapewnione pierwsze, a Polonia czwarte miejsce. Mecz miał interesujący przebieg. Zakończył się wygraną akademików 83:81 (49:42).

## Z TRAS NARCIARSKICH

77 zawodniczek z 14 państw stanęło na starcie slalomu-giganta w Mariborze. Zwyciężyła Austriaczka Proell, wyprzedzając Francuzkę Steurer i Amerykankę Cochran.

## 100 METROWE SKOKI

## NA KROKWI

Skoczkiwie, biorący udział w turnieju o Puchar Beskidów i Zakopanego, który odbywa się na Dużej Krokwi w Zakopanem, od byli na tym obiekcie trenin.

Dzięki dobrym warunkom na Krokwi miały miejsce pierwsze w tym sezonie stumetrowe skoki. Stanisław Daniel i Józef Przybyła skoczyli po 102 m, Czechosłowacy Bohumil Novak — 101 m i Józef Kraus 100 m. (ot)



Japoński wóz „Toyota” na którym jedzie Anglik Vic Elford ze swym pilotem Stone — na starcie.

# Sport-sport-sport

## 39 Rajd Monte Carlo w Wielkopolsce

Tegoroczny 39 z kolei samochodowy rajd do Monte Carlo, będący najnowszą imprezą tego typu w Europie, rozpoczął się 16 bm. wieczorem. Z ośmiu punktów w tym również z Warszawy, wystartowało prawie 300 załóg.

Wczoraj w godzinach rannych uczestnicy rajdu, którzy wystartowali z Warszawy, przybyli do Poznania. Na trasie prowadzącej ze stolicy do Olsztyna, Gdańska i Poznania napotkali na ciężkie warunki. Nawrót zimny sprawił wszystkim bardzo nieprzyjemne niespodzianki i w kilku miejscach załogi miały poważne trudności z przebiegiem się przez zasy.

Właśnie trudne warunki atmosferyczne spowodowały że pierwsza załoga Vogt-Zink na samochodzie Opel-Kadet, zameldowała się o godz. 8, choć spodziewano się czółowki około godz. 7. Zaraz za kierowcami z NRF na metę etapu, która w tym roku zlokalizowano przed klubem NOT na ul. Stalingradzkiej przyjechał znany kierowca rajdowy Anglik Vic Elford z pilotem D. Stone. Sympatycy motoryzacji z zainteresowaniem czekali na przybycie tej pary, gdyż startowali oni w tym roku na mało znanym w Polsce wozie japońskim marki „Toyota”, który w ostatnich latach zrobił na świecie dużą karierę.

Burza oklasków powitała trzeci wóz przybywający na metę. Był to BMW 2002T, z polską a właściwie „poznanską” załogą A. Smorawińskiego i A. Zembruskiego. W czasie krótkiej rozmowy jaką mieliśmy okazję przeprowadzić z naszymi kierowcami, wspomnieli oni,



Jedyna, polska załoga z Poznania — A. Smorawiński (z prawej) i A. Zembruski na krótko przed startem.

Fot. (2) — H. Kamza

że poza kłopotami z przewodem paliwowym tuż przed startem w Warszawie, wszystko jak na razie idzie doskonale i obaj Polacy są dobrej myśli. Szosy w Polsce — stwierdził A. Smorawiński — były dobrze utrzymane, niemniej jednak przed Gdańskiem z trudem przebiegliśmy się przez pokąszną zaspę śnieżną.

W sumie do Poznania przyjechały 22 załogi. Kilka z nich skorzystało z pomocy technicznej i zaraz po przybyciu na metę odjechało do TOS-u. Pierwszy samochód wystartował w kierunku Wrocławia o godz. 9.50 a za nim w jednonimutowych odstępach po zostały wozy. A. Smorawiński i A. Zembruski opuścili Poznań prawie na końcu, natomiast prowadził stawkę jeden z faworytów rajdu Francuz Larrouse (numer startowy 2) jadąc na „Porsche”.

Jak wynika z wypowiedzi fachowców, walka o czołowe pozycje powinna rozstrzygnąć się pomiędzy reprezentantami czterech wielkich firm samochodowych Porsche, Ford, Renault-Alpine, oraz Lancia. Firmy te skompletowały bardzo silne ekipy, zapewniając im na wszystkich trasach mocno rozbudowany serwis fab-

ryczny. Wielką niewiadomą jest natomiast Elford, gdyż jego „Toyota-Corona” nie startowała jeszcze w tak poważnych rajdach i to z tak dobrym kierowcą. (S)

## Porozumienie AZS — ZSP

## Sport na wyższych uczelniach

Realizacja programu sportowego na wyższych uczelniach od lat już pozostawia wiele do życzenia. Prowadzone w skromnych wymiarach i to tylko do drugiego roku studiów zajęcia WF nie mogą sprostać dużemu zapotrzebowaniu młodzieży studenckiej na sport.

Tym problemom oraz możliwościom poprawienia aktualnej sytuacji w sporcie akademickim Poznań poświęcono była narada i w rezultacie zawarto porozumienie, pomiędzy Zarządem środowiskowym AZS a Komitetem Wykonawczym RO ZSP. Porozumienie przewiduje, że obie organizacje dokładać będą starań nad organizowaniem zajęć sportowych na najniższych szczeblach uczelni tzn. w grupach studenckich.

Postanowiono dużo uwagi poświęcać sportowi masowemu. Nad czołowymi sportowcami wyczynowymi ZSP podejmuje się rozstrzygać taką samą opiekę, jak nad wyrończymi w sporcie w nauce i pracy społecznej. Dla zorientowania się w jaki sposób przebiegały zajęcia WF na poszczególnych uczelniach rozpisana zostanie ankieta pod hasłem: „Jak student wyobraża sobie realizację tego programu z maksymalną korzyścią dla rozwoju sportu studenckiego”. W celu umożliwienia studentom

# Piłkarze Polonii i Olimpii walczą dzisiaj o pierwsze miejsce

Wczoraj w Poznaniu rozpoczął się halowy turniej piłkarski, zorganizowany przez GKS Olimpia. O puchar ufundowany przez Zarząd tego klubu walczyły cztery najlepsze drużyny naszego miasta: WARTA, LECH, POLONIA i GOSPODARZE IMPREZY. Każda drużyna liczyła po 6 zawodników, przy czym w czasie trwania spotkania (2 x po 25 min.) można było ich wymieniać (podobnie jak w hokeju na lodzie) w dowolnej ilości i w dowolnym momencie.

Już w pierwszym pojedynku wieczoru doszło do niespodzianki. Polonia Poznań pokonała Wartę 3:2 (1:1). Zawodnicy Polonii lepiej przystosowali swoją taktykę do specyficznych warunków gry salowej, potrafili w prosty sposób zdobywać teren i uzyskiwać bramki. Prowadzenie dla Polonii już w 5 min. zdobył Strojny. W 20 min. wyrównał na 1:1 Zawadzki. Pechową dla „zielonych” była 46 min., w której to najpierw Szał, a moment później Jakubowski uzyskali dwie kolejne bramki dla swoich barw. W 48 min. Stanisławski strzelał drugą bramkę dla Warty.

Drugi mecz wieczoru pomiędzy

Olimpią i Lechem nie był już tak szybki i interesujący jak pierwszy pojedynek. Drugoligowcy byli drużyną sprawniejszą i szybszą, co w grze na drewnianej nawierzchni ma niebagatelne znaczenie. Olimpia wygrała też spotkanie 4:0 prowadząc do przerwy 2:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kurzeja w 8 min. i 15 min., T. Kalotko w 41 min. i Lipiec w 49 min.

W dniu dzisiejszym o godz. 15 rozpoczynają się mecze finałowe. W pojedynku o pierwsze miejsce grać będą Olimpia i Polonia, a w meczu o trzecie pozycję walczyć będą Warta i Lech. Sądymy, że spotkania te wywołują jeszcze większe zainteresowanie niż wczorajsze pojedynki, które oglądało około 2 tys. widzów. (d)

## KTO Z KIM GDZIE?

Niedziela, 18 stycznia

Godz. 9.00 — Indywidualne szermierze mistrzostwa okręgu juniorów. Sala przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Godz. 10.00 — Mistrzostwa Wielko polski juniorów w zapasach w stylu klasycznym. Sala szkoły podstawowej przy ul. Garbary.

Godz. 11.00 — Energetyk Poznań — Sparta Złotów. II-ligowy mecz siatkarski w sali przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Godz. 11.30 — Cybina Poznań — Sparta Szczecin. mecz ligi międzywojewódzkiej w hokeju na lodzie na lodowisku „Bogdan-ka”.

Godz. 15.00 — Turniej piłkarski w hali MTP nr 20 z udziałem: Olimpii, Lecha, Polonii i Warty Poznań.

Godz. 17.30 — Warta Poznań — Stal Ostrow, II-ligowy mecz koszykarzy w sali przy ul. Saperskiej.

## 15:12 DLA SZWECJI

W rewanżowym meczu państwowym spotkaniu w pilce ręcznej mężczyzn Szwecja pokonała wice mistrza świata — Danię 15:12 (6:7). Przed kilku dniami w Kopenhadze obie drużyny uzyskały wynik remisowy 15:15.

|                                                  |                                         |
|--------------------------------------------------|-----------------------------------------|
| STYCZEN<br>18<br>Niedziela<br>19<br>Poniedziałek | Piotra<br>Henryka<br>Słońce: 7.54—16.12 |
|--------------------------------------------------|-----------------------------------------|

## TEATR

## NIEDZIELA

POLSKI — nieczynny: NOWY — g. 14 „Niezwykła przygoda”; OPE — g. 19 „Czarodziejski flet”; OPERETKA — g. 15 „Skryzdył kochanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Lajkonik”.

## PONIEDZIALEK

NOWY — g. 15 „Niezwykła przygoda”, pozostałe teatry nieczynne.

## KINO

## NIEDZIELA I PONIEDZIALEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — niedz. i poniedz. g. 10, 12.30, 15 „Oskar” (franc. 16 l.); niedz. g. 17.30, 20 „Ukryta forteca” (jap. 16 l.); poniedz. g. 17.30, 20 „Mord w Tokio” (jap. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 i poniedz. g. 12.30 „Adolf” (franc. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedz. g. 15 „Jarzyna czerwona” (pol. 14 l.); CZTERNASTKA — niedz. g. 10 seans zamknięty, 12.30, 15.30, 18, 20.15 i poniedz. g. 10 „Cztery damy i as” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 13 „Hater” (USA 11 l.); g. 18, 19 „Casanova 70” (włoski 16 l.); poniedz. g. 10, 12, 16, 18, 20 „Utrata córki” (czeski 16 l.); GRUNWALD — g. 12 „Lody śmietankowe” (bajka), g. 15 „Czekam w Monte Carlo” (pol. 14 l.); niedz. i poniedz. g. 17, 19.30 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Rzeczpospolita babska” (pol. 14 l.); g. 18, 20.15 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); poniedz. g. 10.30, 13 „Kronika pewnej zbrodni” (NRD 14 l.); g. 15.30, 18, 20 „Morderstwo po naszymu” (NRD 16 l.); KOSMOS — g. 11 „Niewidzialny batalion” (jug. 11 l.); g. 17, 19.30 „Damski gang” (ang. 16 l.); poniedz. g. 17.30 „Brylantowa reka” (radz. 14 l.); g. 19.30 „Darling” (ang. 18 l.); MALTA — g. 16 „Szkakacje gitar” (franc. 14 l.); g. 18, 20 „Prawda przeciw prawdzie” (USA 16 l.); g. 15 „Piosenka — wio senka” (pol. 7 l.); poniedz. g. 16, 18, 20 „Morderca na ulopie” (jug. 16 l.); MINIATURA — g. 14, 16, 18, 20 „Zbyszczek” (pol. 16 l.); poniedz. g. 17.30 „Olimpia” — re-mont; OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Angelika wśród piratów” (franc. 16 l.); poniedz. g. 16, 19 „Anna Karolina” (radz. 16 l.); PANCER — g. 11.30 „Mały artysta” (pol. 7 l.); g. 18 „Bunt na „Bounty” (USA 14 l.); poniedz. g. 17.30, 20

„Wojna i pokój” (cz. IV radz. 14 l.); PALACOWE — g. 19.30 „Obcy” (włosko-franc. 16 l.); poniedz. nieczynny; PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Koniec agenta W-4C” (cze-ski 14 l.); poniedz. nieczynny; RIALTO — g. 10 — seans zamknięty, 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedz. od g. 10 „Zdobycz” (franc.-włoski 18 l.); RUSALKI (Swarzędzki) — g. 15 „Wspaniały Red” (USA 7 l.); g. 17, 19.30 „Zdobycz” (franc. 18 l.); poniedz. nieczynny; SCALA — g. 14, 16, 18, 20 i poniedz. g. 16, 18, 20 „Kobieta wał” (ang. 14 l.); TE-CZA — g. 15, 17 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); g. 19 „Człowiek, którego już nie ma” (USA 16 l.); poniedz. g. 17, 19 „Przystanek autobusowy” (USA 14 l.); WARTA — g. 10, 11 — seans zamknięty, g. 12, 13 „Kronika pod psem” (bajka), g. 15, 17.30, 20 „Tył ko umarły odpowie” (pol. 16 l.); poniedz. g. 10, 12.30 „Rozpiewane wakacje” (NRD 14 l.); g. 15, 17.30, 20 „W pełnym słońcu” (franc. 18 l.); WCASOWICZ (Puszczykowie) — g. 15 „Szalony koń” (USA 11 l.); g. 17, 19.15 „Imiona miłości” (franc. 18 l.); poniedz. nieczynny; WILDA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Kleopatra” (USA 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 14.30 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14 l.); g. 17, 19.15 „Topkapi” (USA 16 l.); po niedzialek nieczynny; WRZOS (Mo sina) — g. 16 „Sześć wierszy z morza” (radz. 11 l.); g. 17, 19.15 „Ruchome piaski” (pol. 16 l.); poniedz. nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Dookoła świata”.

## MUZEA I WYSTAWY

Archeologiczne (Wodna 27) — „Pradzieje Wielkopolski”; „Cypr starożytny” — codziennie g. 9-15.30; „Pięć lat w Warszawie” — 13-19. niedz. i święta g. 10-14.  
Historii m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10-15.30, g. 12-18, op. dni przedśw. i 11 l.  
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — „Wielkopolska na froncie walki z hitleryzmem 1939-1945” — codziennie g. 10-18. niedz. i święta g. 10-15.  
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9-15.30, g. 11-17 niedz. i święta g. 10-15.  
Narodowe (Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9-15.30, g. 11-17, niedz. i święta g. 10-15.  
Przyrodnicze (Świercowskiego 19) — codziennie g. 9-16, śr. g. 11-18.  
Rolnictwa (Sreńniawa k/Poznań) — codziennie g. 10-17 niedz. i święta g. 11-15.  
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10-15, śr. g. 11-17.  
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 10-15, śr. g. 11-15 (18 i nieczynny). Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — codziennie g. 11-18 niedz. i święta g. 11-17 (do 10 II nieczynny).  
Muzeum w Gólcach — codziennie g. 10-16.  
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.  
W niedzielę i święta wszystkie muzea (z wyjątkiem Historii m. Poznania) nieczynne.  
Salon PTF (Paderewskiego 7) — wystawa prac autorów okręgu Frankfurt n. Odra (NRD) — codziennie g. 10-19, niedz. i św. g. 10-25.

BWA Arsenal (St. Rynek) — Ma-larstwo Krystyny i Ryszarda Skapińskich — codziennie g. 10-18, niedz. g. 10-17, poniedz. nieczynny (do 28 II).  
Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — malarstwo Janiny Peckerskiej-Szczepskiej „Prób-y zestawień” — g. 10-13 i 16-18 niedz. i św. nieczynny (do 30 II).  
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac z kory brzoźowej Marii Dryl i Teodora Przewoźnika — g. 10-20, niedz. g. 12-18.

## DZURY

## NIEDZIELA

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszki, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.  
Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

## PONIEDZIALEK

Interna, chirurgia ogólna — Szpital HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-31.  
Chirurgia dziecięca do lat 14 — Wojew. Szpital Dziecięcy, ul. Kry-slewicza 7, tel. 536-21.  
Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.  
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przyby-szewskiego 49, tel. 67-12-31.

## NIEDZIELA I PONIEDZIALEK

Psychiatria — Klinika Psychia-tryczna, ul. Szpitalna 29/33, telefon 444-51.  
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania po-rady lekarskie tel. 637-35 — pod-stajcie ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznanskiego (ul. Kościuski 103, tel. 666-66). Podstacja w Lubiniu tel. 69 — cała doba.  
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmoń-skiego 20), g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała do-ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chir-urgiczne II — ul. Kaszubska 18, tel. 623-55 — cała doba.  
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatri lub psycholog — cała doba.  
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, (czynna cała doba). Główna 53, Starolecka 72 (dyżur nocny).  
Porady przeciwalkoholowe, tel. 639-18, dyżur informacyjny w dni powszednie g. 8-19.  
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocny wypadki.

## RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 14): 8.20 Aud. Ilości — Sa-mo życie; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 Fala 56; 9.15 Maga-zyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Szkari w ruinach” — słuch.; 10.20 Koncert

życzeń; 11 Rozgłośnia Harcerska; 11.40 Omnibusem po Edisoni; 12.15 Warszawa ty moja — aud. Zespołu „Dziwiatek”; 13.15 Nowości Programu III-go; 14 Radiowy ma-gazyn przebiegów; 14.30 „W Jezio ranach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR — Wy-bieramy premierę roku 1968; „Po-wrót do nieznanego kraju” — słuch.; 17.30 Radiowa Piosenka miesiaca; 18.05 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego z udz. so-listów; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.10 O czym mówią w świe-cie; 20.30 „Matysiałowie”; 21 O muzyce beatowej — mówi A. Zie-liński; 21.30 Zespół Dziwiatek; 22 Karnawałowy maraton tance-ny; 0.10 Program nocny z Kra-kowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranek symf. z nagrań Ork. PR i TV w Kra-kowie pod dyr. K. Missony; 13.30 Pieśni walczące Warszawy; 13.55 Program z dywanikiem; 15 Dla dzieci: „Słodkie i słone morze” — słuch.; 15.46 Parafraz instrumenta polskiego piosenek gra Poznanska 15-ka Radiowa; 16 „Spotkaniem go. jakby ciebie” — słuch.; 16.30 Koncert chopinowski z nagrań T. Zmudzki; 17.05 Warszawski Tygod-nik Dziękuję; 17.30 Rewia pio-senek; 18 Teatr Poezji; 19.45 Polskie skrzydła; 20 „Warszawa, ja i ty” — Wiceprez literacko-muzyczny; 21.30 Siedem rytmów kar-nawału; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Nie-dzielne spotkanie z muzyką; 23.30 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 14.05 Przebieg na start; 14.20 „Pe-ryskop” — przegląd wydarzeń ty-godnia; 14.45 4/4 — magazyn; 15.30 Rydel — warszawiakiem?; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Ten sie śmieje, kto sie śmieje; 16.40 „I w moim kraju wiersz się rodzi” — poezja grecka; 17 Niedzielne rytmy; 17.30 „Ryzyerz nieistnieja-cy” — ode. 10 pow.; 17.40 Mój ma-gnetofon; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Inspejntka — rep.; 18.35 Sylwet-ka piosenkarza — Jacques Brel; 19 „Garbus” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, mak-simum muzyki; 20 „Ballady i ro-manse” — A. Waliński; 20.20 Syl-lyne koncerty — P. Czajkowski; 20.55 Jazz i beat w stylu or-kiestry; 21.15 Gawęda warszawska o sprawach „nieprzyzwoitych”; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 St. Montusko — A. Mickiewicz — „Sonety Krym-skie”; 22 Faktury dnia; 22.08 Śpie-wa Gilbert Becaud; 22.20 Za statut wolności — opowiada B. Janiszew-ski; 22.35 Teatrzyki i kabarety w starej Warszawie; 23 Liryki A. Bło-ka; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Marek Grechuta.

PONIEDZIALEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 14): 8.10 Pięć minut o gospodar-

ce; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.39 Z nagrań Ork. Detet Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 9 Dla kl. V-VI — „Czasy tańca i przepychu”; 9.20 Władysław melodi; 9.30 Repor-taż z bydgoskiego Festiwalu Zespo-łów Estradowych Zw. Zaw. Che-mików; 10.05 „Spotkania z pisa-rzami” aud. poświęconą S. Dyga-towi; 10.25 Muzyka popularna; 10.55 Chwila muzyki; 11 Dla kl. VIII (historia) „Strajk chłopski w Łapanowie” reportaż; 11.20 Pogod-ne melodie; 11.45 Porady praktycz-ne dla kobiet; 12.25 Konc. z polo-nież; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na trasie Deblca — Jasło — z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki; 14.20 Karol Kurpiński — Uwertura do opery „Jadwiga”; 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 15.05 Godzi-na dla dziewcząt i chłopców; 15.05 „Alfa i Omega” — (magazyn po-pularno-naukowy); 16.30 Popo-ludnie z młodzieżą; 16.35 Klub grający o krańca; 16.50 Muz. i Aktualna; 19.15 Z księgarskiej la-dy; 19.30 Radiowe Studio Piosen-ki; 20.25 Przebieg karnawałowy z lat dawnych; 21 Naukowcy — rol-nikom; 21.25 Pięć minut o wycho-waniu; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.40 Gra Pozn. 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika — solista; J. Hojan — trąbka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Zatańcz ze mną; 23.40 J. S. Bach — IV Koncert Brandenburski G-dur; 0.10 Konc. życzeń; 0.30 Pro-gram nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Fala 56”; 8.45 Władysław mel. z komedii muzycznych — Gra Ork. Roberto Mann’a; 9 Muzyka baletowa; 9.35 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy U.R.I.T. Wykład pt. „Meteorologia na usługach żegluga” cz. I; 9.45 10 minut z Andre Brasseur; 9.55 Wokół Morza Czarnego — mu-zyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jeziorkach; 10.55 Ruggie-ro Ricci — skrzypce, w nagra-niach solistycznych, kameralnych i z orkiestra; 13 Czas dobrych go-spodarzy; 13.15 Stare melodie — nowe rytmy; 13.40 „Czas pojedna-trawa porośnie” fragm. książki; 14.05 Nowe piosenki „Synkopy” — prezentuje J. Jasieński; 14.25 Kwa-drańs z Ork. Estradowa Radia i TV Rumuńskiej; 14.40 „Żołnierz i panny” fragm. opow.; 15 Z mu-zyki klasycznej; 15.30 Kiermasz mu-zyczny; 17.15 Niedzielne rema-nenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. koncert życzeń; 17.55 Radio-ekspres; 18.05 Utwory T. Szellgos-kiego; 18.20 „Sonda” dżw. prze-gład społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR „Ko-żuch”; 19.45 10 minut z Andre Brasseur; 9.55 Wokół Morza Czarnego — mu-zyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jeziorkach; 10.55 Ruggie-ro Ricci — skrzypce, w nagra-niach solistycznych, kameralnych i z orkiestra; 13 Czas dobrych go-spodarzy; 13.15 Stare melodie — nowe rytmy; 13.40 „Czas pojedna-trawa porośnie” fragm. książki; 14.05 Nowe piosenki „Synkopy” — prezentuje J. Jasieński; 14.25 Kwa-drańs z Ork. Estradowa Radia i TV Rumuńskiej; 14.40 „Żołnierz i panny” fragm. opow.; 15 Z mu-zyki klasycznej; 15.30 Kiermasz mu-zyczny; 17.15 Niedzielne rema-nenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. koncert życzeń; 17.55 Radio-ekspres; 18.05 Utwory T. Szellgos-kiego; 18.20 „Sonda” dżw. prze-gład społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR „Ko-żuch”; 19.45 10 minut z Andre Brasseur; 9.55 Wokół Morza Czarnego — mu-zyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jeziorkach; 10.55 Ruggie-ro Ricci — skrzypce, w nagra-niach solistycznych, kameralnych i z orkiestra; 13 Czas dobrych go-spodarzy; 13.15 Stare melodie — nowe rytmy; 13.40 „Czas pojedna-trawa porośnie” fragm. książki; 14.05 Nowe piosenki „Synkopy” — prezentuje J. Jasieński; 14.25 Kwa-drańs z Ork. Estradowa Radia i TV Rumuńskiej; 14.40 „Żołnierz i panny” fragm. opow.; 15 Z mu-zyki klasycznej; 15.30 Kiermasz mu-zyczny; 17.15 Niedzielne rema-nenty sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. koncert życzeń; 17.55 Radio-ekspres; 18.05 Utwory T. Szellgos-kiego; 18.20 „Sonda” dżw. prze-gład społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR „Ko-żuch”; 19.45 10 minut z Andre Brasseur; 9.55 Wokół Morza Czarnego — mu-zyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jeziorkach; 10.55 Ruggie-ro Ricci — skrzypce, w nagra-niach solistycznych, kameralnych i z orkiestra; 13 Czas dobrych go-spodarzy; 13.15 Stare melodie — nowe rytmy; 13.40 „Czas pojedna-trawa porośnie” fragm. książki; 14.05 Nowe piosenki „Synkopy” — prezentuje J. Jasieński; 14.25 Kwa-drańs z Ork. Estradowa Radia i TV Rumuńskiej; 14.40 „Żołnierz i panny” fragm. opow.; 15 Z mu-zyki klasycznej; 15.30 Kiermasz mu-zyczny; 17.15 Niedzielne rema-nenty sport. E. Pachols